

Portant II
Pistons

Delaware

1795

THEOLOGIA.

N. 1474



587551

Mag. St. Dr.

18

4

132.

963
PROPOZYCYE

J. Świątobliwości Papieżkiew

PIUSOWI VI.

PRZEDŁOŻONE

Od Jmć Pana de Laurier.

Roku 1782. w Wiedniu.

z ODPowiedziami

z strony

PIUSA VI.

WYDANEMI

Od Jmć Pana Audytora.

Przedrukowane R. P. 1785.

w Kommissie Ignacego Grebla.

Difficile est veritatem non dicere.

de Laurier.

Veritas de Cælo orta est:
In Thesauris sapientiæ significatio
disciplinæ: execratio autem peccatori cultura DEI! Fili concupiscens sapientiam conserva justitiam!

Eccl. C. I.

587551

I

~~181~~

St. chr. 1977 St. 2. 866 (181)



SWIĘTY OYCZE.

*K*iedykolwiek na myśl mi padnie *Naywyższa Kościoła Chrześcijańskiego Głowa*, głębokim bywam napelniony *poszanowaniem*, i *dziecinną uczciwością*, która *Namieśnikowi Chrystusa Pana* należy. *Zachwycony bywam!*

To jest ten Mąż, który Dobrodzieciem stać się może całego Chrześcijaństwa.

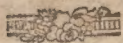
Już od wielu lat, już pod czas panowania S. Anteceforsa s. p. godnego KLEMENSA XIV. to w sercu moim przedsięwzięcie chowałem: Myśli moje i Propozycye, moy koncept Naywyższemu wierzących Pasterzowi na roztrząśnienie przelożyć. Wąże się już teraz do nog PIUSA VI. to złożyć, com KLEMENSOWI XIV. przedłożyć chciał. Jeżeli błędzę, Pan BOG mi to, i S. Oyciec przebaczy. &c.

I.

Naywyższa Kościoła Głowa według zdania mego więcej nad świeckimi Monarcha mi szczęśliwości dopomagać może. Naypożyteczniejsze Panow świeckich sporządzenia, Kraiom ich iedynie służą: pożyteczne zaś z Rzymu wy-

A 2

dane



dane rozporządzenia, wszystkimbymy Chrześcijańskim Kraiom służyły. Imię Papieża za wolą Xiążąt słynęłoby w wiekopomne czasy.

Usiłowaniom jego iedynie się poszczęścić może, żeby Religia Boska, do której się tak wielka część ludzi, chociaż przy pewney nierówności przyznawa, dobroczynny swoy skutek na ziemi rozszerzyć, a ludzkiemu pokoleniu przynieśćby mogła z iednotą to błogosławieństwo, dla którego Syn Boży na świat przyszedł.

We dniach naszych, w których się Filozofia z Teologią łączy, miałby się ten nieomylny skutek pokazać, Kościół Protestantow z Katolickim ziednoczyć, kiedyby Naywyższy Biskup Duchowieństwo obowiązał, aby się na pełne nauki tak upornie nie wspierali, ale z gorliwością serdeczną obyczaje Chrześcijańskie kazali i nauczali.

Już Opatrzność Boska, iak mi się zdaie, do tak szczęśliwego ziednoczenia drogę wyprostowała, i przeszkody, tę nadzieję dotąd przerywające, odtrąciła.

Jasność prawdziwey Filozofii z przedszym się a niesłychanym dotąd na świecie sukcesem po wszystkich Chrześcijaństwa stronach rozszerzać zaczyna, a skutkiem Historji i Krytyki, i te rzeczy oświecać, które starożytnemi dotąd ciemnościami Klechostwa i Fanatykow zakryte były. &c. &c. &c.



KOCHANY SYNU.

Nie myśl o głowie Oycy, ani ią podzielnemu szanuj! bo te myśli nad stan dziecinny będą zwierzęce, a ufzanie bez gruntu męskiego.

1. Jeżeli Głowę Papieżką poznaiesz Namieśniczą bydz Chrystusa? Głowa nie potrzebuie członków seymujących o niey, czyli się ta stać może Dobrodzieiem całego Chrześciaństwa? albowiem członki Chrześciaństwa stały się już członkami przez Głowę, a nie Głowa stała się Namieśniczą przez członki w całym Krolestwie Chrystusa!

2. Prawda o tey Głowie iest z Nieba nie z ziemi, a zmnieyszone są prawdy w synach ludzkich. Twoy zatym członkowy koncept, i umysł, po ziemsku się zapewne czołga od KLEMENSA XIV. do PIUSA VI. a czołga bez Głowy!

Musiałeś nie czytać Historyi Pisma, że Kościół iest to Krolestwo Boże, w towarzystwie ziemskim od Chrystusa okupionym i odzyskanym założone, szczęśliwość iego iest *iedność, miłość, pokoy, i sprawiedliwość Narodow?* A nad to, co się świeckim Panom zdaie wspaniałego, i uszczęśliwiającego, o-brzydliwością iest u BOGA!

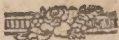
3. Dla tego ieżeli naypożyteczniejszye inne Panow świeckich sporządzenia Kraiom
ich



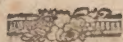
ich iedynie służyć? pokaż nam z konceptu swego, gdzie są dzierżawy Monarchiczne, i sporządzenia przedpotopowe? Oto ie BOG zatopił i zatracił! Gdzie są także, potopowe sporządzenia Monarchiczne czworakie? Oto ie BOG rozproszył, i na kawałki podzielił! czemu? Bo nie podług Prawa krolowania Boskiego, ale podług przemysłu krolowania świeckiego na ziemi władały, i panowanie mammoniczne za szczęśliwość przediwko panowaniu Boskiemu wystawiały!

4. Oy gdybyś ty świeckich Monarchow na iednę Parafią i Dyecezyą Xiążęcą przekształcił, pod iedno prawo i pod iednego Pasterza dozor, ich Ministrostwo Boskie, (ieżeli wierzą ie za Boskie) pociągnął? dopiero byś Filozofią z Teologią, i Dyssydenckie duchy poiednoczył, a szczęśliwość powszechną towarzystwa ludzkiego wprowadził! Cały świat będzie iedną dzierżawą Krolestwa Chrystusowego, aby tylko kilkanaście świeckich Monarchow w Europie swej Anarchii odstąpili, a rzeczą samą w Chrześcijaństwie zniewolili się zostawać pod światłem iednego Pasterza, Głowy Kościoła!

Wszak Kościoła Towarzystwo Salomon na tym Rodzaiu załadał, mówiąc: *Eccl: 3. Filii sapientiae, Ecclesia iustorum, & Natio illorum obediencia & dilectio.*



5. Jedność Kościoła władającego jest jednakowe przyjęcie i wyznanie królowania Boskiego w Chrystusie na ziemi, i czci Boskiej w Chrześcijaństwie na równym wielbieniu tajemnic objawionych założoney. Od tego Chrystus Apostołom, a w nich Papieżowi zaczynać powinność błogosławioną dla Narodów, i nauczać kazał: *Do ktoregokolwiek Miasta przyjdziecie, i do domu wniydziecie, mówcie: Pokoy temu domowi. Przybliżyło się Królestwo Boże, Królestwo Nieba: Ktoż tego Królestwa Chrystusowego nie przyjmował? Rzeźe i pospolstwo ubogie przyjmowały; Monarchowie i ich urzędy nie przyjmowały! a tego nieprzyjęcia ślady z pomocą Herezyi wryte, dotąd po Pańskich głowach miłe są tak w Kościele; tak w Ratuszu, od czasow Herodowych! A Dysydenctwo i niepodleganie Rządzcom, Namieśnikom Chrystusa, zyskiem i pociechą ich bywało na Wschodzie i Zachodzie, i jest szczególnie w Niemieckim Kraiu od czasow ulubionego Proteſtancctwa! I iakże radzisz, aby Papież za wolą Xiążąt szedł i postępował? Jeżeli od BOGA są poſtani Xiążęta do Głowy Kościoła, szedłby za ich wolą Papież, aleć Głowa Chrystus, a w niey Papież Poſłannikiem widowym jest do Xiążąt ziemskich? Papieża tedy umocowana powinność jest: wolą Xiążąt rozsypaną i podzieloną*
ku



ku przyięciu Prawa Krolestwa Bożego, i podleganiu iednoczyć, i wiązać, aby ta wola Xiążęcia, na Uczestnictwie Władzy Boskiej siedząca, kiedyż tedyż poznała: że *Religia dla Xiążąt naypowinniejsza iest poznać, że Bóg ieden w Chrystusie kroluie na ziemi, a kroluie przez Kościół stowarzyszony w iednym prawie objawionym, a nie innym ziemiańskim!* I chce mieć Ministrow swych nie Anarchicznych nad ludem odkupionym, ale znośzących się w iedności Ducha, w związku miłości Ministrowskiej, i w popieraniu powszechnego pokoju i sprawiedliwości objawioney Imieniem BOGA, a nie Kraiu! oraz z woli Boskiej podlegać młodzzy Minifter starszemu, iako Chrystus Krol Krolow iedney woli Oycy Niebieskiego z Urzędu Posłannictwa swego podlegał, i szedł za wolą iego.

6. Ten bowiem Religii Urzędniczey Artykuł, nad wszystko pospolstwo Monarchom, lub Panom świeckim iedynie właściwy być powinien, który dotąd w bitwie i rozerwaniu zostaje: nie żeby się o to władanie gmin pospolity ucierał, ale sami Ministrowie walczą między sobą, i przeciw Głowie Kościoła Bramy podziemne wrzuszają! A iakoby Władza Boska i władanie nie było częścią nayistotniejszą Religii Boskiej, ani żadną częścią Boskiego sporządzenia? Jakoby taż Władza i władanie, nie była
mocą

mocą Ducha, ale mocą Ciała; iakoby wolno było Ministrom świeckim, być dwójstego Serca i Wiary, á wyznania sędzielić, mówiąc w Kościele inaczej, á w Mieście inaczej? tam wyznawać, że władzę posiadamy z BOGA: á tu przeciwieć się, że władamy ludem ze krwi i ciała, tam z Teologii słuchamy Pasterzów, tu z Filozofii, w Mieście, zarządzamy? A coż to będzie za Religia Ministrów! ku swemu panującemu BOGU w Chrystusie, i co za porządek Namieśtnictwa nad Prawami Bołkami przełożonego?

7. Syn Boski wcielił się, i na świat przyszedł, nie tylko odkupić lud, ale i Krolestwo nad odkupionym wziąć, i rozrządzić Prawa objawione ku zachowaniu, iako Prawa żywota i ćwiczenia: ustanowił Magistrat swoy Apostolski, i umocował w wykonywaniu równie, ale w władaniu i Przełożeniu nierównie: bo iednemu klucze Krolestwa i Pasterstwo swoje, gdy w obecności współ-Ministrów przyrzekł, i przekazał, wszyscy inni na tym rozrządzeniu z milczeniem przestali: słysząc Prawo, że *ktoby chciał być pierwszy między wami, ten sługa wasz będzie*: á ztąd jest Papież sługą sług Bożych czyli Ministrów, piastujący ciężar starania niewolniczego o wszystkich. I czyliż mu to powinno być dysputowane Służebnictwo, dzisiaj,
gdy



gdy nawet Królowie nie są co innego, tylko służebnicy Kraini lub Miasta z urzędu swego od BOGA powierzonego, i strażnicy królowania Boskiego?

8. Bawka to jest, mój Synu, iasność Filozofii dzisiejszey! bo tey nauki ani w starym, ani w nowym Zakonie nie approbował BOG. Prawa Starozakonne i Prooroctwa, Psalmy, i Pisma Królewskie Dawida i Salomona; te są iedynie prawdą wieczną życia szczęśliwego i obyczajów BOGU miłych, albo nie miłych dla Ministrów i Narodów z Ducha Świętego podane przed Chrystusem, a od Chrystusa jako przymierza wyraźne ludowi i BOGU służące, były dopełniane, i do dopełnienia ostatniego jota odkupionemu światu przez Apostołów żydowskich, rodem, co do sprawiedliwości i świętobliwości rządów ludzkich, Ewangelicznie przekazane, aby świat odkupiony, i na stan Królestwa pokutnego przeniesiony, nie był bez prawa wyraźnego Boskiego, i Filozofii Niebieskiej na ziemi.

9. A proszę cię mój Synu: Te przymierza i Prawa objawione, ta Filozofia Niebieska, obyczajność Duchowną i Świecką w Księgach niezawodnych podająca, nie jestże to częścią szlachetną Religii Boskiej? I owszem jest Duszą Religii i panowania Boskiego nad nami! Żadna Monarchia świecka,
nigdy



nigdy nie była tak przyrodzonemi i nieomylnemi ustawami sporządzona, iak jest sporządzone Królestwo Bożkie, w Kościele Chrystusowym, na moralność, dla ciemnych i rozproszonych Narodów! „A iakże ty odzywać się możesz: „Te Historye i krytyki „Filozoficzne rzeczy oświecać zaczęły „które (iak mówisz) starożytnemi dotąd „ciemnosciami Klechostwa i Fanatykow „zakryte były!

Chrystus do żadney się Historyi świeckiey nie odwoływał, tylko do Historyi Ksiąg Moyżeszowych i Prorockich, krytykę swych ustaw i nauk, od Faryzeuszow ilyzował, a krytykujących iawnie zgromił, i biednemi zewsząd w Ewangelii nazwał, i nieszczęśliwemi głosił. *Vae vobis &c.*

Osmnaśty Wiek po Chrystusie wypływa, iak krytyki i Filozofie sprzeczne nieustannie trwają przeciw Kościołowi, i Klechostwu od ciebie wzgardzonemu. A zkadże ciemnota ma być? Alboż Duch Święty przestał rządzić Klechami? alboż światła w Głowie Kościoła Papieżu kiedykolwiek nie stało?

10. Chrystus Ministróm swym wczśnie za życia swego odkrył, źródła przeciwników, mówiąc: *Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że mnie piereszego nienawidził, oto ja was posyłam iako owce w pośrzód wilków, ja wam dam usta i mądrość, którey nie*
opra

opra się przecienicy waii. Otoż przeciwięstwo i krytyka na Klechow iest stara niewiść, itery zwyczaj Pogaństwa, i stara Filozofia świata, za którą ty idąc, przychodzisz do Palterza w owczey odzieży, á tą pokazujesz, że iest podrzyta wilczym gardłem; Day go sobie wypruć, á zreformujesz ná iednostayność odzież rozmaítą twoię, i będziesz synem szczerości.

II. Wszakżeś miał Koncylium Trydenckie pod łokiem Niemieckich Protestantow działane z kilkasek Głow Biskupich i Ministrów świeckich? Początki to były Protestantyzmu krytycznego? Przodkowie Xiążąt naszych Niemieckich iedni chcieli podlegać Głowie Kościoła, drudzy dla zysku dobr Duchownych niechcieli, ale wolność sumnienia sobie obrali, i Głowami być Kraiowych Chrześcian przedsięwzięli: ktoreyże tu stronie Reformy trzeba, czyli tey, która się już reformowała w Trydencie? czyli tey, która reformą wzgardziła w Aufszpurgu? która do którey część pokutnie przystąpić powinna, czyli ta, która iest członkiem oderwanym i uśchłym? czyli ta, która iest korpusem stałym i żywym?

P U N K T I.

Mówisz: dla nabycia tego pomyślnego całego Chrześcijaństwa szczęścia, takowey najwyższey



szey Kościoła Głowy, takowego Papieża, trzeba, któryby dobry miał rozsądek, pasciuchę, zaprzęte siebie samego, śmiałość i odwagę za-
wzięte mniemania rozwiązać, ślepotę rozprędzić,
która oczy laików dotąd obciążała, lepkami ich
myślami, i naukami napelnić, powierzechowne
Nabożeństwo od prawdziwego odłączyć, Ducho-
wieństwo ograniczyć, upuścić władzę w rzeczach
świeckich, Tyraństwo Wiary na wieki wypędzić,
zabobony już do szczytu wykorzenić, &c.

W tym wieku jeszcze stać się to wszystko
musi, albo nigdy. Nigdy? uchoway BOŻE!
Teraz, teraz czas jest. tę wielką sprawę zacząć
i wykonać, teraz takowych mając Monarchów,
którzy nie kochając się w zabobonnych Nabo-
żeństwach, i czystą Filozofią oświeceni będąc,
nie tylko pomocą do tego być, ale też i sami iej-
sze początek w tym uczynić ochotnikami są.

Nie dam się namówić, żeby Pius VI. pa-
miątkę swą w Historji tym zarzutem miał poni-
żyć, iż na nim to zależało, światłość Filozofii
po wszystkich stronach rozszerzyć, całemu się
Chrześcijaństwu przysłużyć, i wiekopomną sobie
zasłużyć sławę, &c. Co według podłego rozu-
mienia tego w adrysie wyrazić z głębokim po-
szanowaniem wazę się.

NAY-



NAYMILSZY SYNU:

1. **Z** twego zdania musiałby się mylić Chrystus, że mianowicie Piotra Rybaka, prostaka w Filozofii, i nie znającego polityki, wyadził na swoje Namieśtnictwo głównie: Znał ten niedostatek w nim Chrystus. Dla tego Nauczyciela wszelkiej mądrości Ducha Świętego mu przysłał, iako swemu wybranemu: a Następcy jego prawowierni rozumiesz, iż temi darami rozładku dobrego, powolności, i męstwa nie bywali, i nie są obdarzeni? aby dobrymi myślami i naukami laikow napelniali z Ducha Świętego?

2. Jeżeli potrzeba takiego Papieża, iak ty go okryślasz, wyznaiesz, że nie było takowych Papieżow, i takowego Ducha Świętego w nich, iak ty dziś opisuiesz potrzebę?

Abrys twój jest wcale na formę Protestancką czyniony, a Katolicytwa forma u ciebie za cień iedyny użyta, i iedno to za cel w twym abrysie założone poznaemy, aby Katolicy na wzor Protestancki. a nie Protestanci na wzor Katolickiego Kościoła przekształceni byli! I to jest, co cię małowiernym Filozofem okazuje, a Chrześcianinem ducha nieczystego wydaje.

Nad to, miły Synu, wprowadzasz Piusa VI. i namawiasz w taką reformę Kościoła staro-



starożytnego, która błędy Głow poprzednich, iakoby zabobonnych w Nabożeństwie, rozwiozłych w Duchowieństwie, przywłaszczających władzę nad rzeczami świeckimi, i Tyrańskich w Wierze zaświadcza, a zakkarża nie Synodalnie i bez dowodów!

3. Coż ty proponujesz, ieżli nie głupstwo pierwszych Głow, i nie obaliny po Luterku dawnego z gruntu Kościoła? Nie nowina to jest, co piszesz, od trzech wieków te pretensye były: na Traktacie potym Westfalskim uśmierzone w Niemczech zostały, a ty ie budzisz przeciw Wierze, i wywiesz Papieża pobożnego rzeczą i imieniem, aby się światła dzisiejszey Filozofii chwycił? Alboż iego BOG z Filozofią, a nie z obywatelami Prawami i nie z światłem Ducha swego posłał do Chrześcijaństwa, nie tylko Niemieckiego, ale i wszelkiego języka i Narodu? alboż to przez Filozofią Królestwa stanęły mile BOGU? albo władzę panujących urodziła Filozofia na świecie? albo odkupienie Narodu ludzkiego, i fundamenta Królestwa Chrystusowego wypłynęły z Filozofii Arystotelesa, Puffendorfa, Grocyusza, Newtona? Otoż to jest prawdziwy zabobon twoy i ślepoty, coś to Piusowi vi. z chytrłości i obłądy zaproponował, i ma cię za Filozofa bez konsekwencyi, który możesz pobuntować, ale nie do szrodkow i końca szczęścia nie przywie-



wiediesz, i nie trafisz, poki tego za grunt nie założyysz prawdziwy, i Dyssydentom nie podasz, *popierasz*: Czemu wy wolność sumnienia w prawach objawionych od BOGA, i w rządach Kościoła Chrystusowego obraliście sobie, w prawach zaś świeckich, ziemskich, i rządach cywilnych żadney wolności nie przypuszczacie, ale ślepe posłuszeństwo? *powtorę*: Czemu wy zaskarżacie Kościół o zabobonność i zbytek, mówiąc: że tego za Chrystusa i Apostołów nie było w ustawie; a czemu świata nie zaskarżacie, że to przez królów niewiernych wprowadził do Miast, i ustanowił, czego za Adama i Noego w pierwiastkach nie bywało? A tak jeżeli się świat do prostoty pierwiastkowej wroci w Miście; wroci się niemniej do prostoty Religii w Kościele. Z powiększenia bowiem zbytków światowych musi się powiększać pokuta, i nabożeństwo i blaganie Boskie. A za pomnożeniem ludu i kacerstwa musi się pomnażać Duchowieństwo w liczbę staranników o zbawienie ludu, i w siły władania! Czego Królowie Chrześcijańscy jako Ministrowie wyznający Boga i Odkupiciela Chrystusa, żądać z urzędu swego mają obowiązek, i dopomagać.

Boć Chrystus jako Chrystus nie miał potrzeby modlenia się na puszczy, i na polach po całej nocy, po gorach, na klęczkach:
nie

nie miał powinności wzdychania, płakania, podnoszenia oczow do Nieba: nie miał obowiązku przy odpuszczaniu grzechow, wymawiać: *ufay synu, odpuszczając się grzechy*, albo przy uzdrawianiu *śliną i błotem nacierać oczy*. Co gdybyś ty Filozofie widział był takie nabożeństwo, i obrządek w Chryście, domyślał się, żebyś mu był zarzucił nowość, zabobon i podłość, którey w Kościele Salomona nie używano; albo gdybyś był postrzegł Apostołów kładących ręce na chore, *namaszczających oleiem, wspomagających ciemnem swoim, i ściągaczkami prawowierne*, osądziłbyś ich był za zabobonników i zwodzicielow prostoty ludzkiej!

4. A przecież, że BOG oznaymił o Chryście: *Ten jest Syn mój kochany, tego słuchajcie*, a Chryśtus o swych Namieślnikach powtórzył: *Kto was słucha, mnie słucha*, już ani Faryzeuszowie filozofujący mogli rzęszę odprowadzić od Wiary tak w słowach, iako i dziełach Chrystusa i Apostołów nad zwyczaj i pojęcie rozumu sprawowanej. Otoż i ty na niepodobne odmiany naprowadzaś PIUSA VI. w Religii Katolickiej! Ale iako Święty Paweł nauczał: *Charitas omnia credit*, że miłość wszystkiemu wierzy. Mień miłość większą, niż masz Chrystusa twego i Wiary Kościoła Apostolskiego Rzymskiego, a wszystkiej Religii Rzymskiej bez Filo-



zofii łatwą i czystą miłością uwierzysz, i na czystości iey przestanieś z Dyssydentami, bo miłość wiąże sumnienia wolność, i różnowierności nie dopuszcza.

P U N K T II.

Religia na wydoskonalenie serc ludzkich iedynie zmierzająca, która względem końca powszechna, sposobności iednego każdego przyzwoita, i dla wszystkich stanów, dla wszystkich ułożeń, i okolic, a Kraiom wygodna być powinna, (na co się Katolicka Religia ściąga, i ściągać musi) prostotą ustaw i obyczajów wsławiona być powinna, takowe wydoskonalenie powinnością będzie najwyższej Kościoła Głowy: kiedy się ieszcze nieco z tych ludzkich ustaw zatrzymało: (które Oycowie nasi, albo od prywaty zachęcen, albo dla przyćmionej światłości czasu swego, wszystkiego przejrzeć nie mogący bez naruszenia zostawili) one z ostrożnością im daley, tym więcej oczyszczać, a nauki nasze z prostotą Pisma poiednać.

A że to powinność nasza, według pomiaru oczyszczonej Filozofii, namnożoney się krytyki, i lepszego z Historyi nabytego rozeznania, te dobrodzieystwa Opatrzności Boskiej z wdzięcznością przyjąć, i na objaśnienie a potwierdzenie Religii naszej zakazywać!

Słuszna tedy reformacya nader jest potrzebna.



trzebna, a spodziewać się możemy, że się we
dniach naszych za Boską pomocą zacznie.

Oczyszczenie obywateli Duchowieństwa
jest naysprzedniejsza, i iakoby fundamentem Refor-
macyi.

1. Religia nowego przymierza, wy-
pływa z Religii starozakonnego przymierza
Boskiego z ludem. Albowiem Chrystus do-
pełnił Religii usprawiedliwiającej serca
ludzkie, i błagającej BOGA za obrazę, nie
tylko nauką powoływał lud do pokuty ser-
decznej iako do fundamentu przedednania:
*Pokutujcie, a wierzcie Ewangelii, Królestwo
Boskie między wami jest. ale też niewiadome
starozakonnik, coby mieli czynić dla ży-
wota wiecznego, z przymierza Prawa starego
nauczał i pytał: Co jest, i iak w Prawie napi-
sano? co tam za naysprzedniejsze Przykazanie stoi?
Miłuj BOGA twego z całej duszy, a bliźniego
iako siebie samego.*

2. Co zaś do Ofiar warował: *Jeżeli od-
daiesz ofiarę do Ołtarza, a wspomnisz sobie,
że brat twój ma co przeciwko tobie: pozostaw
ofiarę twoją przy Ołtarzu, a idź wprzod
pojednaj się z bratem, a potem przyjdiesz
ofiarować dar twój.*

Otoż mały miły synu Religii powsze-
chnej Katolickiej grunt starodawny na wy-
doskonalenie serc ludzkich, w miłości BOGA
i bliźniego, i w sposobie błagalnych ofiar



czynienia. A od tego gruntu, gdy wszelkie Prawo i Proroctwa zawisły: czyliż ta Religia dla wszystkich stanów, okolic, i ustaw sposobna, przyzwoita i wygodna nie będzie? W czymże tu ten grunt przez światło Filozofii i krytyki reformować? w czym prostotę ustaw i obyczajów założyć, ieżeli nie na tym iasnym i naygłównieyszym Prawie Religii naszey?

3. Dowiedź wprzody, że Kościół Katolicki i Religia Chrystusowa, stanęły w Rzymie pod Głową Piotra i innych Papieżów na innym fundamencie, nie na wspomnianym miłości i ofiarowania Prawie. Dowiedź, a Synodalnie dowiedź, że wszelkie odszczepieństwa, za Chrystusa, za Apostołów, za Papieżów w Religii aż do Protestantckiego orderwania czynione, były prawe, i krytykę Historyczną sprawiedliwie, z miłości BOGA, i bliźniego, przed Cesarzami, Królami, i Xiążętami, przeciwko Kościołowi Rzymskiemu uformowały: A dopiero ią Opatrzności Boskiej przypiszesz, i Głowę Kościoła naywyższą do reformy ostrożney wezwiesz, a wszystkie inne Synody potępiające Herezyarchów i odszczepieńców skrytykuiesz, i na nieobyczajność Duchowieństwa terażniejszego obalisz, iako nie na fundamencie Religii: *Mituy BOGA i bliźniego* zasadzone i uchwalone. Inaczey nie spodzieway się no-
wey



wey reformy Kościoła Katolickiego, a żą-
day reformy Protestantckiego. Oczyszcze-
nie obyczajów Duchowieństwa jest u ciebie
fundamentem reformy! przez Duchowień-
stwo, jeżeli rozumiesz Biskupów i Przełożo-
nych, za coż ich odrywasz w owym Piśmie;
Co jest Papież? od władania PIUSA VI. a pod
świecką władzę poddaiesz? A jeżeli rozu-
miesz poniższe Duchowieństwo, czemuż ich
nie donosisz Biskupom, aby im przypomnieli,
kochay BOGA i bliźniego w urzędzie Kapłań-
skim? a pochodnia przyświecająca niech bę-
dzie w rękach twoich, a nie pod korcem
ciemności obyczajów!

4. Coby to zaś Oycowie nasi od pry-
watney woli zachęcenia z ustaw ludzkich za-
trzymali do reformy, albo z przyćmioney
światłości, i nieprzejrzenia zostawili do oczy-
szczania, i do poiednania nauk naszych z
prostotą Pisma? wcale nie w otwartości serca,
i nad prostotę ducha nadmieniasz.

Jeżeli potrzebuiesz oświecenia o Oy-
cach Kościoła? masz Zbior Historii Ko-
ścielney, Jana Bertego Chronologicznie i
krytycznie ułożony, a świeżo R. 1774. wy-
dany. Z tego możesz krótko poznać, iako
od czasów Chrystusa i Apostołów, żaden wiek
nie przeminął próżno i ciemno, gdzieby Oy-
cowie nasi Rzymscy przez Rady, Synody i
Koncylia, nie iednali nauk z prostotą Pisma,
obrzęd-



obrzędow Religii przyzwolitych nie wprowadzali, obyczajów Duchowieństwa Kanonami nieobstrzegli, odszczepieństwa i rozwieżłości nie potępiali, nie karali, i Biskupom utrzymywać pokory, skromności, i karności ustaw nie nakazowali, zgoda: gdzieby wiek po wieku stosując się do potrzeby dokonania w sercach miłości BOGA i bliźniego, reformy na reformę, zbudowania na zbudowanie, sądu na przesądę, karności na karność nie wkładali; z tym zawsze Oycowskiem niezłazkiem, i żalem, że rozpułnicy w obyczajach, iakim był i nayposlednieyszym Marcin Luther, odstępcą ślubów Boskich, i wstrętności, znajdowali Filozoficzną Wiarę u Monarchow świeckich, i obronę, aż do wypowiadania Kościołowi Wiary, i Głowie Kościelney winnego posłuszeństwa? A tak, czego Kościół Katolicki cierpieć i pokrywać w Oycach Duchownych naszych nie dozwalał, to pod Tolerancją świecką i pod wolność sumienia rozpułną dostawało się apostatycznie, i wzrastało w Chrześcianaństwo.

5. Alboż Rzym nie prosił Xiążąt Niemieckich o wydanie na sąd i karę Herezjarchy Marcina nieczystego? a iakąż miłością znalazł w Saxonii ochronę i tolerancją ten Apostata, czy z miłości BOGA i bliźniego, czyli z chciwości na dobra Kościelne? Historia cię iawnie nauczy moy Synu, i przekon



kona cię, że ty sam podobney reformy dziś i po Papieżu, i po Duchowieństwu, nay-podchlebniej żadasz, aby się zrzekli siebie famych, wyzuli z dobr, i przeniesli władzę Duchowną na głowy świeckie, gdy doradzasz tak:

„ Wszyfey Panowie świeccy mieliby „ także być uproszeni z Rzymu, aby nad „ czystością obyczajow Duchownych dozor „ mieli, mocą i władzą swą Pańską porządek „ zachowywali, i należytych ku temu koń- „ cowi sposobow za rozśądkiem własnym za- „ żywali. „

A coż po Biskupach w Diecezyi? co po Głowie w Rzymie? alboż podleganie i Duchownym i świeckim dozorcóm, nie zniosłoby Kościoła prędzey, niż koniec świata nastąpi? nie wprowadziłoby tyrannii pier-wiaśtkowey na Duchowieństwo, żeby na los żydowskiej rozsyпки przyszło?

6. Bogaćwa cię mniemane Duchownych moy Synu, wiele obchodzą, á to iest czyřta zazdrořć, á nie iuż miłość BOGA i bliźniego; która miłość w Przodkach że nie była czczą i iałowá dla sług Bożych, ale uczynna i zawdzięczaiąca słuźebnictwo: czyliż ta iest grzechem, aby ią z Kościoła wyrzucić, i wykorzenić? Chryřtus przyřzedł ubogi, ale przyřzedł do włařności swojej, á swoi go nie przyięli. I iakże? powinienże był w ubořtwie



stwie żyć na ziemi, dla tego, że go zazdrośnicy nie chcieli przyjąć, ale od własności odpychali? Powinienże był tracić władzę Królestwa dla tego, że mu Król Herod, lub Tyberyusz z Piłatem wierzyć i podlegać za podłą rzecz mieli?

Wyśłał on także ubogie Apostoły; bo podobno gdyby był bogate i zbrojne do Narodów posłał, większą zazdrość, i bojaźń, i przeciwność Narodów niby przeciwnieźnikom wypadła: Ależ przecie dla ubogich nie obiecałże on w Ewangeliu Marka S. stokrotności nadgrody na ziemi za posłstwo, i żywota potym wiecznego?

7. W pierwiastkach tedy Kościoła Chrystusowego, ubóstwo Apostołów było u Monarchów wstydlive; za nie przyzwolitą swey powadze rzecz mieli, prostaków i włóczęgów słuchać: bo i samego Chrystusa Synem Ciesielskim, i Galilejczykiem (jako Julianus Apostata uczynił) mianowali i wyszydzali. Potrzeba tedy świecka przydała to, aby Pasterze z domów szlachetnych i możniejszych, dla znośniejszego traktowania interesu zbawienia, przybierani byli. A tak dla szlachetniejszych i możniejszych, ze krwi i wychowania hojniejszemi do danin i funduszów, a skłonnieszemi do uwierzenia naukom, pokazywali się Xiążęta. Wpłynęły zatym większe dobra ziemskie dla większych urodze-

urodzeniem i godnością Osob Kościoła, nie z chciwości Duchowieństwa, ale z wniosków dobrowolnych i miłosnych, ku BOGU Zbawicielowi i bliżniemu, ochędostwa większego potrzebującemu, przy służbie Ewangeliczney osadzonemu, iakim bywał nie ieden Patrycyusz Rzymski.

8. Jednakże, ieżeli który Duchowny wspaniałey żyje, i odziewa się iako Patrycyusz, albo zbiory czyni, widzisz moy Synu, że on więcey nie strawi, iak tyle, ile iednemu człowiekowi potrzeba, ale wszystko inne dla otaczających go współtołowników obywatelów, ubogich, i krewnych świeckich rozchodzi się i zostaje. Bo Duchowieństwo iest Hierarchią szafarniczą całego świata, a nie Miasta.

Gdybyś tedy chciał moy Synu, reformę wprowadzić ná dobra Duchowne, aby się świeckim Panom w rzady dostały, wyzulbyś sługi Boże z Prawa poświętnego, z Prawa wdzięczności, i z Prawa Obywatelstwa, a Panów świeckich szafarzami Kościelnemi postanowiłbyś, i uczynił ich winnemi rachunku tak BOGU, iako i Religii iego, skoroby oni to na wojnę i Regimenta musieli obrocić, a Xieży na kwestę między krewnie wysłać po mieście, i doskonalenia serc ludzkich w Religii i obyczajach odstąpić:

9. Nad to widzisz i doświadczasz w
tych



tych czasach, iako bez uproszenia Rzym-
skiego, Panowie świeccy dozor swoy Kra-
iowy rozciągają na stan Duchowny, i bez
upuszczenia władzy Kościelney, rządzą się
Bullami, Pawami, Zakonami, dobrami, Xięża-
mi, z wypowiedzią Rekursu do Głowy Ko-
ścioła, i przerwaniem związku miłości i ie-
dności. Sądzi tedy Prus vi. że ty z niego
propozycyami twemi urągasz się.

*Ciągniesz Propozycyą: Odpędzenie szko-
dliwej w Religii naszej gorliwości albo żar-
liwości, która ziednoczeniu odszczepiehców z
Kościołem naszym zawsze przeciwna była, dru-
ga jest powinność najwyższej Głowy!*

Biada Kraiowi, w którym Duchowny stan
gorliwość swą pokazuje! Zwyczajna dotąd
względem Religii gorliwość, miłości, ktorey
Religia uczy, do szczeru jest przeciwna.

Duchowni ten na sobie, mający obowią-
zek, do miłości, ku Religii i pokoiowi zachęcać,
rozrywają towarzystwo, rozłączając ie mniema-
niami. Związki miłości i iednoty upornemi
przerwane bywają sprzeczkami, a zawziętość
tym większa bywa, sumnienie wszystkiej moc i
władzę przewyższa.

Miało do kilkuset zburzono, krew ludzką
iako rzekę wylewano, na stosach drzew mnostwo
ich palono, a złości nad złościami namnożo-
no, &c.

Smu-



Smutna to i dla Chrześcijaństwa niestawna prawda, że niektórzy Papieże tak fałszywą gorliwością uwiedzeni będąc, iakoby BOGU postugę czynili, i nayokropnieysze przeciw niewierzącym prześladowania wzruszali, i winę wylaney krwi na się ściągali. Kroniki napelnione są takimi bezecnościami, dobywanie Meksyku, Peru, i Niderlandu; Noc S. Bartłomieja po uszach ieszcze chodzą, &c. &c.

10. Szkodliwe jest uprzedzenie prywatnego Nauczyciela, ale daleko szkodliwsze publicznego iedynowładcy Króla, gdy się uwodzi gorliwością swego honoru, i dać zwodzić podchlebnemu Filozofowi!

Niech Filozof dokaże, aby dyabeł nie burzył świątem, ludzie nie grzeszyli więcey, nie porywali się na BOGA i Prawa jego, a już nie tylko gorliwość, ale i napomnienia, i Magistraty, i woyny, i miecze, ustaną.

11. Lecz osądź się moy Synu! że ty sam szkodliwą gorliwość za Herezyami przeciw Religii Katolickiey przedsięwziąłeś w twej propozycyi, i chcesz po Katolikach milczenia, gdy odszczepieńcy na nich krzyczą i szkalują? Wszak musi poprzedzać wprzody grzech publiczny, i odszczepieństwo jawne, za nim się gorliwość i żarliwość do broni porywa. Czemuż gorliwości odszczepieńskiej za swoją sektą, nie masz za przeciwną



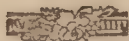
ciwną u siebie iedności Religii, i Kościołowi Katolickiemu?

Nie wprzodyże Zwingliusz, Luter, Kalwin, &c: á ieszcze Mnichowstwu i milczeniu posłubieni, zaczęli szkodliwą gorliwość wywierać po Ambonach i Pismach, za nim obrona Katolickiey prawdy wypadła? Chceszże, aby zapalaczom ognia publicznego w Wierze przemilczał Kościół? zaapalo strażnicze Duchowieństwo?

12. Lecz wnet koniec nastąpi żarliwociom szkodliwym; każ tylko i doradz Niemieckim Panom i Duchom, aby od czaśu Hufsytow Księgi Heretyckie szkalujące Rzymski Kościół i Papieżów spalili, i w Kraiu zatracili: á wszystkie gorliwe odpowiedzi Duchowieństwa Katolickiego, natychmiast od Głowy naywyższey uchylone, i zniszczone będą. Niech trucizna wprzod zaginie, á potym antivenenum niepotrzebne będzie. Zagładź gorliwość Luterską, á żarliwość Katolicka sama upadnie.

Alboż w Ewangelii wiadoma Chrystusa gorliwość, wypadła kiedy z odpowiedziami potępienia, tylko gdy od obłudnych Nauczycielow i Faryzeuszow zagadywana i zaczepiana bywała? Mowi biegły w Prawie do Chrystusa: „ Nauczycielu! to mówiąc, nawet i nam wzgardę robisz „ á Chrystus odpowiedział: *I wam biegłym w prawie biada;*

czego



czego mnie kusicie obłudnicy? Obłuda zatym od czasów Chrystusa kontrowersyi polemicznych w Kościele Boskim matką zawsze była, i gorliwością fałszywą pokrywała się w herezyi Faryzayskiej i Saduceykiej; która że dokazała na niewiernym żydostwie i Piłatowym sądzie, aby Chrystus Nauczyciel gorliwy zginął: Chceście, żeby podobnie Kościół jego i Papież Namieśnik albo się ucizył, albo przepadł pod żarliwością odszczępieńców?

13. Biada Kraiowi Judzkiemu i Jerozolimie stała się najpierwsza po gorliwym Chrystusie, gdy ten kraj i Miasto, według dekretów Chrystusa, zniszczony, i z Religiją rozproszony został. *Kamień na kamieniu nie zostanie: Jeruzalem deptana będzie od narodów, od miecza zginie ten lud, i w niewolę poydzie, póki się nie spełnią czasy narodów.*

„ Erit enim praesura magna super terram, & ira populo huic, & cadent in ore gladii, & captivi ducentur in omnes gentes, & Ierusalem calcabitur a gentibus, donec impleantur tempora nationum. „
Luc: 21. 23.

A za coż to ten naród żydowski, kochany od Chrystusa i Braterki, skazany jest wyrokiem Ewangelicznym na biedę, na rozsypkę, na miecz i zdeptanie? Co gdy się za Tytusa Cesarza bez miłosierdzia z rozla-

niem



niem krwi spełniło, i Jeruzalem zburzone zostało; będzież to smutna dla Chrystusa nieślawą, że jego oyczysty naród odrzucony, i wzgardzony trwa w uporze fałszów, towarzysitwa Chrystusowego unika, i bluźniąc prawdy Kościoła jego, bez upamiętania i lietości na sobą fanym, tuła się po cudzych krajach?

A wszakże widzisz moy Synu, że ten naród sprzymierzony z Bogiem i Kościołem Salomonowym, dla swej szkodliwej gorliwości za Religią, widomie ginął, i ginie: a obluda zaczęła go, od Oyców po Księgach zostawioną. Kontrowersye Polemiczne od czasów Ewangelii zwodzą go dla tego, że tych sprzeczek pismennych i prawnych nie poddają pod Sąd najwyższej Głowy Kościoła synodalnie i miłośnie wątpliwości decydującego, ale każdy człowiek w nadzieję wolnego sumnienia, i tolerancyi Monarchicznej, sam sobie jest obludnikiem, sam zaprzecznikiem, sam stanowicielem Religii, sam Sędzią obławień, i sumnienia błędnego.

14. Ty sam błędnie moy Synu stanowisz, mówiąc: *Sumnienie wszystkiej mocy i władzę przewyższa.* Bo Chrystus sumnieniu Nikodemu umiartętnego w Ewangelii zapowiedział potrzebę dziecińności i odrodzenia się na nową stworzenie, powolne i posłuszne mocy Ducha Świętego, zapowiedział zrzeknienie się



się siebie prawdziwym swym Uczniom, a poddanie woli pod wolę Ojca Niebieskiego. Trzeba nam tedy sumnienie niewolić, i poddawać pod sąd Zwierzchności i władzę Namieślniczą BOGA: jeżeli to pojedyncze sumnienie nie jest, i nie chce być błędne. Bo pojedyncze sumnienie, a jeszcze w podlegających Zwierzchności sumnieniach, (jakie były wszystkie Herezyarchowi i odszczepieńców sumnienia) tym samym błędne jest, że nie posłane od BOGA na reformę Kościoła, Reformatorem się stanowi: nie legitymując się z mocy poselskiej na poprawę powszechnych ustaw, protestancją swe odszczepieństwo i zdanie popiera: a odrodzenia swego na dzieciństwo Matce własnej zapiera, i posuszenieństwo wypowiada.

15. Nic tu albowiem bardziej szkodliwego nie jest w sumnieniu odszczepieńców, jak zamyślać ciało Kościoła powszechne na części osobne rozzerwać, i nie dać mu się kleić, tylko klejem sumnienia odszczepionego, tylko związkiem Protestantckim; jak ty sam niewiednie i pojedynczo w twych pismach zaocznych projektujesz: ba podobno i nauki Protestantckie o Papieżach w piśmie podrzuconym: *Co jest Papież?* wystawiałś Monarchom, i Biskupom, i duchom odszczepionym: wielbiłś i kanonizujesz, co być nie może klejem pokoju, ale rozsypką
Chrze-



Chrześcijaństwa głównego, z Chrześcijaństwem bezgłównym.

16. Alboż rozumiesz, że wyznanie wiary Protestantckie lub Reformackie, nie stoi na rowney szali, z Karyzajskim i Saducey-skim za Chrystusa odszczepieniem? Wszak i tamci o prawdę Pisma, o obrządki, o ścisłość objawień Prorockich, i o godność Boską, a oraz o przyrodzenie i moc Mesiysasza ucierali się z Nauczycielem Chrytusem, a Człowieczeństwo jego i własności ludzkie, obcowania z grzesznikami, i przedstawiania z ubogiem i kupami, były im przyczyną pozorną ośobkować i gardzić Głową widomą, i zgromadzeniem towarzystwa nowozakonnego; a iakże mamy, odrzucać pierwiastki Kościoła widomego Chrystusowego, i przeskadzać, aby się nie gromadził, iak kurczęta pod głos i tkrzydła iedney kokoszy wabiącey gromadzić się powinny.

17. Wykroczyłże Chrystus przeciw swoim przeciwnikom powłaiacy i odgrażaiacy ukaraniem? Znam moy Synu, że tego nie powiesz, bo Chrystusa upoważnionym i prawdziwym Mesiysaszem u siebie wierzyć i trzymać musisz przez sumnienie od twych Oycow oświecone, a napasci Karyzajskie przeciw niemu za kłamliwe i niemilosne uznajesz: lecz pamiętaj, że Papieże Namieśnicy Chrystusa do podobnych czynności prze-



przeciw podobnym napaśnikom udawać się winni są. A gdy się w napaśnikach upor od trzechset lat wzmaga, i Papieżom przeciwi: masz iawną prawdę, że oni obludnemi są Chrześcianami, niby o prawo, godność i obrządek Mefsyaszowski obłaiącemi; a w samej rzeczy Mefsyaszowskiej władzy i powagi w Papieżach nie cierpiącemi. i o powierchowność podlegania walczącemi. **Ta** bowiem cała rzecz Herezyarchow była, i jest, zarzucać z Pisma gwałt Religii i opaczność, a utrzymywać się w nieposiufzeństwie, i nie podlegać władzy Syna Człowieczego Chrystusa w widomej Namieśniczey Głowie Papieżu przestającej! Boć Chrystus Syn Człowieczy, gdy widomie zstępował do nas, i zakładał Kościół na ziemi: Władzy swej nie zabrał z sobą do Nieba, którą przyszedł w Królestwie Bożym podniebiańskim ustanowić, i iednogłowność swoją do zgonu świata utrzymywać nad odkupionemi swemi.

18. Z czego domyslay się, że sumnienie przewrotne nie powinno być wolne od rządów zwierzchnich, ani przewyższać mocy i władzy nad sobą uporem obludy; osobliwie tego towarzysztwa gałązkowego sumnienie, które było z Ojców swych zasadzone w szczepie drzewa macicznego Rzymskim, a potym z burzy oderwane rzuca się i chępi, iakby było miłościwne i walniefsze pod

C odszcze-



odszczepieniem Marcina, niż pod współczesnością PIUSA VI.

19. Marcin z Wittemberga pierwszym i ostatnim jest u niektórych Rzeszy Niemieckiej; Pius VI. miarkuy Synu, że musiał mieć przed sobą pierwszego PIUSA w Rzymie, a ten pierwszy Pius był na Stolicy Piotra *drugiego wieku* po Chrystusie, z Aquilei rodem Mialta Patryarchalnego, 16. lat rządziłszy Kościołem, umęczony za Wiarę Roku 156. według Chronologow. Pokazuje tedy na sobie ten Pius VI. sukcesyą Apostolską na powszechnę z dawną Stolicę dla Katolictwa wśzech Kraiów, że jest prawą Głową; a o sukcesyi Marcina Wittemberskiego ani w Rzymie, ani za Rzymem prawności nie mieliśmy i nie mamy, tylko sprzeczkę o sumnienie, i o iednorozumienie Pisma.

A ta sprzeczka tym szkodliwsza Marcinowi przypisać się powinna, że z iego nowości nauk, i wolnego w wierze sumnienia, wybuchnęła aż do pokromienia zdrad przez Inkwizycyę wysadzone z woli Katolickich Monarchów: którzy po Meksyku, Niderlandach, Sycylii, i innych Państwach postrzegali, że różnica wiar i herezyi przynosi szkodę nie tylko duszom, ale i politycznym ich interesom, i związkom Europy na dobroci powszechnę Religii spoionym! Leczą to Papieże ani wojska, ani ordynansow
swych



swych nigdy nie dawali, czemuż ich posądzasz Synu? á iakże posądzasz? oto: „ Smutna to i dla Chrześcijaństwa niesławna prądwa, że niektórzy Papieże tąż fałszywą gorliwością uwiedzeni będąc, i iakoby BÓG przyługę czynili, nayokrutnieysze przeciw niewierzącym prześladowania wzruszali, i winę krwi wylaney ná siebie ściągali!

20. Mój miły Posądzicielu! po gazetarSKU z Kronikarzami piszefsz. Wieszże z Kronik, że Nero nienawistny Rzymikim Panom spalił Rzym: á winę spalenia, za podufszczeniem Filozofów pogańskich, ná Chrześcian włożył, i krew rozlewał? Królewski pałac w Nikomedyi zdradą Galeryusza był spalony, á prześladowanie ná Chrześcian za to wybuchło za Dyoklecyana panowania. Ná okrutne w Kościele Salomonowym wymordowanie żydów nigdy Papieże niekdali kreski, ani wzruszali Cesarzow; żydzi iednakże sądzili, że to Duchowni Chrześcijaństwa są, którzy ná nich oburzyli miecze Cesarfko-Rzymkie: i z Saracenami potym łącząc się, okrucieństwa wyrządzali nad Duchowieństwem i Katolictwem Chrystusa.

Czytaj Mszały i Ustawy Katolików Rzymkich z uwagą, á doczytasz się tam: iak Papieże z Duchowieństwem publiczne modlitwy za wszystkie pogany, za niewierne,



za odszczepieńców, i za wszystkich iwno-
grzeszników w Kościele czynili i czynią, aby
się nawrócili do iedności Wiary i pokuty.
Jak Duchowieństwo wszelkiego krwie roz-
zlewce, albo współczynniki zaboystwa, na-
wet żołnierzy, i Sędziów nad kryminalnemi
karami przełożonych odrzuca od stanu swe-
go Kapłańskiego, i od święcenia się na służbę
Bożą. (czego Herezyarchowie w swych sek-
tach nie stali) A iakże ty Papieżów
winowaycami krwie wylaney kiedykolwiek
przekonał?

21. Oderwane Protestańckie na pół-
nocy Dwory, ieżeli Katolików orężem ściga-
ły, i z pomiędzy siebie Pasterstwo Papiezske
wyrzucały; chciałże tego, albo szukał prze-
ciw sobie kiedykolwiek Papież w Anglii,
Szwecyi, lub w całej Europie doświadczać?
sam osądź! A przecież Chrzęścianaſcy Se-
kta^{ry} tego zuchwałstwa byli źródłem, ohy-
dzając niemiłosiernie Papieżów, i iak iesz-
cze dwornie mówią: Papistów, a porywając
się za odszczepieństwa wolnością do oręża;
zuchwałość swą na Ewangelicznych zasa-
dzali słowach od Chrystusa wyrzeczonych:
*Potrzeba aby, zgorzzenie było: nie przysz-
łem zesać pokoy, ale miecz. Ogień przysz-
łem spuścić, i czegoż chce, tylko aby się za-
pałit?*

Nie bądźże posądzicielem Pasterzow nay-
wyż-



wyższych ná pamięć, którzy nigdy tych nauk Ewangelicznych literalnie i w prostocie brzmienia nie brali, nie wykonywali, iako ie Heretyckie summienia w prostocie Pisma brały, wykonywały, i ieszcze ziemskim rozumieniem wykonywać po gabinetach doradzałą, przeciw główney iedności Kościoła Apostolskiego.

22. Patronizujesz ty za niedowiarstwem, i iakby z powinności rząd Kościoła Katolickiego, w ustawach Inkwizycyi sądowej nad niedowiarkami, i w Exkommunikach używanych od Papieżów, naganiaasz, á o zniesienie tych dzisieyszego PIUSA VI. z przyściem prosisz, mówiąc:

„ Religią powinno się bronić nie przez zablianie, ale przez umieranie dla niey; „ nie przez okrucieństwo, ale przez cierpliwość. Religii tam iuż więcej nie masz, „ gdzie iej serce nie przyięło: przekonać „ trzeba, á nie przymuszać; przymuszenie „ czyni obłudników. „ Nie wątpię, że „ Pius VI. mocą najwyższego Urzędu swego świętego, wspomnioną Inkwizycyą we „ wszystkich Ziemiach na zawsze zniesie. „ Tymże sposobem Exkommunikacye nie „ wierzących pospołu, pod którymkolwiek „ imieniem, za nieskuteczne i nieważne o „ świadczy i obwieści, z tym dokładem: żeby „ na potym pod żadnym pretextem takowe „ Sady iuż więcej nie powstały „



„ Powinno się też wszystkim, tak świe-
 „ ckiego stanu, iako też Zakonu, raz na
 „ zawsze ostro nakazać: żeby się w mowach
 „ swoich na Ambonie od wszystkich spornych
 „ i uszczypliwych słow i kontrowersyi prze-
 „ ciwko tym, którzy innego są wyznania,
 „ teraz i na zawsze utrzymywali; ku któ-
 „ remu końcowi także Panowie świeccy u-
 „ prośzeni być mają do ostrego nakazu: żeby
 „ od żadnego z fałszywej gorliwości zaśle-
 „ pionego Kaznodziei rozdrażniające Kazania
 „ nie były więcej miane, ale raczej pierwej
 „ do ustanowionej w Kraiu censury na appro-
 „ bacyą były podane; a zaniedbujący tego
 „ aby za nieprzyjaciół Chrześcijaństwa uzna-
 „ ni, a z Katedry i Ambony odegnani, uka-
 „ rani, i odsądzeni byli. „

Jakżeś ty mój Synu, przeciwny fo-
 bie Reformator rządów Kościelnych, a nad
 to parcyalny obrońca i patron za niewier-
 nemi!

23. Dwie strony są u ciebie w Chrze-
 ścijaństwie: wierna, i niewierna; niewolna,
 i wolna. Wierney stronie umierać i cier-
 pieć za Wiarę każeś: toć już stronę nie-
 wierną zadawczyną śmierci i okrucieństwa z
 powinności czynisz przeciw Wiernym! Wigo-
 że niewiernym godzi się srożyć za swą śle-
 potą serca i bronić iey; a Wiernym nie bę-
 dzie



dzie się godziło zastawiać i bronić iey, tylko bezbronne umrzeć? Wszak tak działo się za samego Chrystusa, który ucierpiał, za Apostołów i wielu Papieżyów w pierwiastkach Wiary, którzy od strony niewierney pogaństwa zamęczeniu bez obrony! A nasyciłoż się przez to i zaspokoilo niedowiarstwo? Nigdy iasnief nie dowiedziefz prawdy i na tę i na tę stronę, iak z świadectwa Chrystusa opowiadającego wyfadzonym Kaznodzieiom: *Oto ia was posyłam iako owce w potrzod wilków: bądźcież rostopni iak węże, a prości iak gołębie.* Otoż masz stan Wiernych, i stan niewiernych! za cóż Chrystus niewiernych wilkami od początku uczynił? tylko, że oni gotowi z natury pożerać, a wilczey skłonności nie porzucić. A nie będzież godziło się owcom beczec, Pałterzom krzyceć, nie tylko dla obrony trzody, ale i na ośtraszenie wilczarni?

A gdy znowu Chrystus swą owczarnię przestrzegł: *Strzeżcie się fałszywych Prorokow, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilkami drapieżnemi.* I iakże? w owczarni Chrześcijaństwa nie trzebaż Owieczkom wiernym rozsądku brakowania i Inkwizycyi Sądowej, która iest fałszywa owca, fałszywy brat, i fałszywe zwierze, aby prawdziwe Owieczki szkodzie współcześnieństwa i zarazy nie popadły?

Chceżże na Inkwizycyą sądową o Religii



ligii i fałszywym Proroctwie Pisma na Pismo? Masz go u Jeremiasza w Rozdz: 29. 26. *Pan cię uczynił Kapłanem za Joadę Kapłana: abys był Wodzem w domu Pańskim nad wszelkim mężem porywczym i prorokującym, i abys go wtrącił w więzy i do więzienia.*

24. Ziednocz to Pismo stare: „ Domi-
„ minus dedit te Sacerdotem pro Joadą Sa-
„ cerdote, ut sis Dux in Domo Domini su-
„ per omnem virum arreptitium & prophe-
„ tantem, ut mittas eum in nervum & car-
„ cerem „ z tym wyrokiem Chrystusa: „ Atten-
„ dite à falsis Prophetis, qui veniunt ad vos
„ in vestimentis ovium, intus autem sunt
„ lupi rapaces: „ á uznasz potrzebę, że po-
winna być Zwierzchność Kościelna sądowa, i
rozeznawająca Wierne od niewiernych, i
dzieląca, i karząca, i odrzucająca fałsze od
prawdy.

Ty sam ná ten sąd zezwalaś, gdy mó-
wisz: „ aby censura Kraiowa ná fałszywą gor-
„ liwość Kaznodzieiów ustanowiona z kara-
„ mi i wyzuciem z urzędu nauczania była. „
Chcesz tedy sąd stanowić ná Katoliki, cze-
muż nie na Akatoliki i niewierne Chrze-
ściany? czemu jedney stronie cierpliwość
Chrześcijańską, á drugiej srogość nie-Chrze-
ściańską zostawiasz?

25. „ Przekonać trzeba (dodaiesz) á
nie przymuszać: „ Alboż Inkwizycya o trzy-
maniu

maniu Religii, jest albo kiedy była na przy-
muszenie niewiernych ustanowioną? Na Apo-
stazę i Apostatów, na fałszerzów w Wierze
i obrządkach, na przewrotność Nauczycie-
low i nauk, tak baczności i oddziału trzeba,
jak BOG zbuntowanych Aniołów od powoł-
nych oddzielił, tamtych w ciemności pośłał,
tych przy swoim stanie posłuszeństwa zacho-
wał, aby między Duchami buntury ustały. Al-
boż rozumiesz, że ziemia nie jest (jako S.
Jan w Ewangelii o Chrystusie w Rozdz: 1.
wyznał) bonkiem Chrystusa? *Szufła, mówi,
w ręku jego, i przeczyszczać będzie boisko swoje,
pszenicę zgromadzi do swych gromad, a plewy
odrzuca na ogień niewygaszalny.* I znowu
Chrystus rzekł do fałszywych Faryzeuszów
Math: 15. 13. *Wszakże zaszczerpiecie, którego
nie zaszczerpił mój Ojciec, wykorzenione będzie.*

26. Jakże tedy dowiedzisz, że wśzy-
scy Herezyarchowie i Sektarze nie byli Apo-
statami od pierwszej Wiary i towarzystwa
Katolickiego, serca ich nie przyjęły Wiary
w powszechnę naukę, a potem oddzielność
nauki i stanu przedsięwzięli, i sami się od
społeczności odrywali mimo przymusu i są-
dowych Inkwizycyi? Apostazja zaś będzież
cierpiana między Chrześcianami, gdy między
Aniołami nie była cierpiana? gdy tego
zaznaczenia Ojciec Niebieski w Chrystusie
nie zaznaczył?



27. Coż rzekniesz ná tę ustawę Boską o współ-ziomkach i przychodniach w Religii? „Tam indigenæ, quàm peregrini, eodem „ritu offerent sacrificia, unum præceptum „erit, atq; iudicium, tam vobis, quàm ad „venis terræ. Numer: 15. 13.

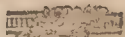
Czemuż w tey ustawie dla Izraelitów BOG nie dopuścił przychodniom obcym wolności serca do czczenia Religii, ale zároveň obrzezańcom i nie-obrzezańcom ofiary czyniącym iedność przykazania, i sądu w obrządkach przepisał? Bo nie chciał swego prawowiernego ludu, nie prawowiernych przychodniow, wolnemi obrządkami gorzyć, ale chcących się do prawa stosować w ofiarach, przyiąć kazał, á niechających, odrzucić i odsądzić od współczeństwa rozrządził; á to nie inaczej, tylko przez sąd, i Inkwizycyą. A przecież to rozrządzenie w Religii sądowe, nie byłoż zaščzepieniem Oyca Niebieskiego w Kościele obiawionym? iakże podobne rozrządzenie w Kościele Chrystusowym, chcesz znosić dla miłości odszczepieńców i przychodniow w Wierze? Przydaiesz ty. „bo „prymus czyni obłudnikow. „Alboż odrzucenie od współczeństwa lub Exkommunikacja jest prymusem do obłudy? I owszem jest iuż ukaraniem znalezionej przez sąd obłudy; każdy bowiem przeciwnik w Religii i Apostata, iuż się stał obłudnikiem, gdy raz przy-



przyjąwszy ná się prawo iedney Wiary, obie-
ra sobie wolność inney wiary, i złudzonym
swym sercem chce innych na swoje zdanie
złudzić i pogorszyć.

A nie iestże to sprawiedliwsza; zapa-
lony gangreną członek odciąć, aby całe ciało
ogień nie przejął? iak BOG z dobrowolne-
mi Aniołami postępil, á Chrystus zapewnił
także o sobie: *Posle Syn Człowieczy Anio-
łów swóich, i zbiorą z Królestwa iego wszelkie
zgorzienia.*

28. Któż dał przyczynę i iestestwo In-
kwizycyi świętey, i karnościami Censur Ko-
ścielnych? Papieże? iako żywo! Władzą
oni Kluczów trzymają ná puszczenie i przy-
jęcie wszystkich Owieczek Chrystusowych,
moc wiązania i rozwiązywania naywyższą pia-
stują dla wszystkich poddających się mocy
wiązacey i rozwiązującey sumnienie. Ale,
kto się raz zrzekł wolności sumnienia, i po-
dał Pasterstwo; kto będąc owieczką, wynosi
się rozumieniem swym nad wolą i rozum
Pasterza, i owszem przeciw Pasterzowi pow-
staie, chcąc sobie związaną sam rozwiązać w
Religii wolność: nie iestże on winowaycą
wartuiącym sądu, i podającym zbiegły swój
stan sumnienia ná Inkwizycyą i Censurę
Pasterką? Otoż znieś mój Syntu wolność
sumnienia bezecną, á jużes zniols Inkwizy-
cyą i Kłątwy. Znieś ná zawsze obłudę fał-
szywych



żywych owiec, a jużś uspił na zawsze
zwierzchnią w Owczarni dyscyplinę. Inaczej
komu zostawił wolność niepodlegania w Ko-
ściele, równą zostawił wolność nie podle-
gania w Mieście, bo i w Mieście, sądy exe-
kucyjne, o bezbożności i bluźnierstwa nie-
wolą sumnienia sprawują, i występki obra-
żonych Świętych Majestatów w rozkoszują-
cym sercu niemilosierdzie karzą.

P U N K T III.

Trzeci punkt Osoby się twojej Święty
Ojczy tyżce; gdyż słuszna, żehy Następca Pio-
tra Świętego całemu Chrześcijaństwu, drugim
Pasterzom dobry dał przykład.

Od onego czasu, którego Papięże miało
Kluczy, prośb, i też (ta iedynie Duchowieństwa
przysłowna zbroia,) berło, koronę i miecz so-
bie przywłaszczyli: zaniedbanie karności Ko-
ścielney nastąpiło, a po zepsowanych takowym
spůsobem obyczajach, czystości nauk ubyło; po-
nieważ miało koncylia, traktatami się tylko i
praktykami bawili, a więcej się o utwierdzenie
dłuzeszney powagi, aniżeli o utwierdzenie Ko-
ścioła Rzymskiego starali. Słuszaby było
przed całym światem to, nie tylko z sądem
wyznać, ale też wszystkie doczesną powagę, do-
czesną moc i Państwo opuścić, a zatym znaiom-
my ow rozkaz Zbawiciela naszego, mówiącego
spełnić,

*spółnić, u Jana Świętego w Rozdz. 18. 36.
Królestwo moje nie jest z tego świata: i abym
krótko powiedział, namyslić się, przez poniże-
nie stać się większym!*

Poymuie Synu, iakiego przykładu chcą
dzieci po Oycu, i Owce po Pasterzu!

1. Owce dziś chcą, żeby nad nimi Pa-
sterz po Chrystusowemu płakał, a bieżem nie
zaczynał, gdy go spiknięte bodą. Chcą dzieci
wychowane, i dorosłe żeby się wyrzucił z do-
mu, i z rządów Oyciec, oddał im swe mająt-
ki, a sam się przy dzieciństwie został, i od
ich woli zawisł.

Lecz pamiętaj Synu, że ten przykład
może pogorszyć miewską działość, i wycią-
gać podobnie mogą po pierworodnych i Oy-
cach świeckich: Zkąd wam dziś berła, i
miecze, gdy Adam i Noe, nie panowali, ale
po ogrodach kopali, szczepili? dajcie nam
przykład pierwiastkowy, wrócić się do rydła,
i motyki po Oycówku!

Albowiem Stworca nie potrzebuie wa-
szey figury i władzy ziemskiej nad nami,
sam jest Głową i fundatorem naszym w Mie-
ście, a na równe pożywienie i odzienie, ró-
wnie pracować kazał: *Creavit DEUS ho-*
minem, & posuit eum in paradiso, ut operaretur
terram.

2. Ale rzeczesz, to być nie może, bo
Poko-



Pokolenia zezwoliły na panowanie Monarchów świeckich. Wnosze sobie, że BOG, i Pokolenia, i Monarchowie chcieli i prosili po grzechu, aby jeden Chrystus iak naysprzedzey przyszedł, odkupił, i panował w niebie i na ziemi, iako pierworodny Pan przed wieki. Pod jego tedy Kluczami i rządem zoltawać nam trzeba iako pod iedynym sprawiedliwości Obiawicielem, i Stanowicielem dla Narodów.

Któremu zaś stanowi Klucze swego Królestwa oddał, i władzę powierzył, temu bez zazdrości powagi, choćby też był on rybakiem, i łowicielem ludu, i rodu Królewskiego, postanowiony pod oddźwierność i przodkowanie we wszystkim spraw. wchodzie i wychodzie, powierzyć się, zaufać, i dać powodować, wszem odrodzonym na stan nowy synowiki przynależy. A zatym Chrystusa mieć za Oycę Świętego z natury, a Papieża znać za Oycę Namiestniczego, z ucześtnictwa Kluczów, powinniśmy w tym Królestwie Chrystusowym.

3. A iakie to Królestwo Chrystusowe na ziemi, rzeczysz Synu świecki, żeby za jego kluczami były berła, korony, i trony Narodowe? gdzie Ewangelia na to?

Miły Synu! iako o Religii, tajemnicach i obrządkach dysputujesz, z Oycem Świętym przez wolność sumnienia; tak równie



wnie o władzy kluczów i o Królestwie Bo-
żym na ziemi; wypierać się i nie wierzyć
Chrystusowi, jest ci rzecz swywolna. A na
coż tobie Ewangelia?

Wszak Chrystus mówi nie o iednym
kluczu do Nieba, bo i drugi związany tam
jest dla Piotra: *Tobie dam klucze Królestwa
Niebieskiego: Cokolwiek zwiążesz na ziemi,
związane będzie i w Niebie, a co rozwiążesz
na ziemi, rozwiązane będzie i w Niebie.* Jakże
ty to prawo kluczów związkowe od ziemi
odgraniczysz, a do samego Nieba przypniesz?
Chrystus-ci to na ziemi decydował dla nie-
wiernych, mówiąc na owo pytanie: *A kiedy
przyjdzie Królestwo BOZE?* zapewnił. *Kró-
lestwo BOZE nie przychodzi z upatrywaniem:
oto bowiem Królestwo BOZE między wami jest:*
u Łukasza Świętego w Rozdz: 17. 21.

4. Rzeczysz ty: „, a gdzież tron i sto-
„ lica jego na ziemi? gdzie obięcie i poseses?
„ gdzie uznanie ziemiańskie, Chrystusa, za
„ Króla ziemskiego? od iakiegoż on Kró-
„ lestwa miał klucze zostawić Piotrowi na
„ tym padole?

Módy swywolniku, łatwiej było z po-
duszczeniem diabła, ziemskim stanom zabić
Chrystusa, niż prawo jego do królowania
udusić?

Nayprzod: Albowiem pełne są Proro-
ków przepowiadania o przyjściu Wodza ludu



na świat, pełne są Królów przed Chrystusem poprzednich, iako to Króla Dawida w Psalmach, Króla Salomona w Ekklezyastyku i Księgach mądrości zaświadczenia; że Królem Chrystus nad Królmi przyidzie, którym zaświadczeniem ci dwaj Królowie wzywali Narody niewierne, do łączenia się z Prawem objawionym, i poddania Tronów pod Trón jego powszechne. O czym czytaj choć list Pawła Świętego Apostoła do Hebrayczyków, *Rozdział 7. a doydziesz prawdy.*

Powtórę: Nie iestże to Ewangelia, co mówię z Aniołem zwiastującym tego Króla Wcielenie? Da mu Pan stolicę Dawida Ojca jego, a królować będzie w domu jakoba na wieki, a Królestwa jego nie będzie końca.

Potrzączę: Nie iestże to Ewangelia z uft Chrystusa Królewskich rzeczona? Człowiek niektóry szlachetny, poszedł w daleką krainę wziąć sobie Królestwo, i wrócić się. Zwoławszy zaś sług dziesięć, dał im dziesięć pieniędzy, Obywatele zaś jego, nienawidzili go, i poselsstwo wyprowili do niego, mówiąc: meczemy, aby ten królował nad nami. A JEZUS to powiadziawszy, poprzedsał do Jerozalemu posadzony na osłeciu, a Rzesze wołały: Błogosławiony, który przyszedł Król w Imię Pańskie. u Łukasza S. w Rozdz. 19. Błogosławione, któ-



ne, które przyszło Królestwo Ojca naszego Dawida. u Marka 11. 9.

Poczwarte: Pilatowi, inkwizycyą czyniacemu o Królestwie, i pytającemu zaskarżonego: *Więc ty Królem jesteś?* Chrystus odpowiedział: *Ty mówisz że ja Królem jestem: ja przyszedłem po to na świat, i narodziłem się na to, abym dał świadectwo prawdy.*

Otoż masz Ewangelią świadczącą o wszelkim prawie Królestwa i Króla Wcielonego, a po Królewsku intromittającego się Chrystusa na stolicę Dawidową. A gdzież Królowie Namieśtnicy prześią, iak powinni, na ubóstwie Króla Królów? Gdzie z trzęsła Królami wschodniemi szukają iego ubogiej postaci, i darami iego. postać z uszanowaniem wspomagają? *Ubi est, qui natus est Rex judæorum?*

Móy Synu, Król Herod z podeyrzenia o utratę berła, szukał w dzieciństwie ubić Chrystusa: aż do Egiptu po ludzku uchodzić musiał Chrystus, a potym w Nazarecie cicho siedzieć przed przestawnikami, i władzę berła swego czyli rządów, po Syryacku w podobieństwie kluczków Królestwa, przekazywać Piotrowi: został przymuszony, aby był wcześniej nad swoy czas i godzinę nie ukamienowany, ale urzędownie z napisem sądowym: *JEZUS Nazareński Król Żydowski,* za własność swoją na ziemi umierał.

D 5. Ro-



5. Rozumieszże tedy Ewangelia o Chrystusa Osobie, co on w Mesijsaństwie, lub Poselstwie swoim w charakterze Króla czynionym, i w charakterze Arcy-Kapłana Ofiarnika, dopełnianym znaczył na świecie? czy tylko Niebianina, czy razem ziemianina znać? czy tylko Prawodawcę Kapłana czy niemniej Zastępcę Tronu Dawidowego, Królewskiego w swych obrządkach, okazywał, i tak w Kościele iako i w Mieście, a jeszcze na inkwizycyi Ratuszowej Królem się mianować pozwalał, i że nim jest, wyznawał?

Schowayże się z niepojętym textem twoim przeciw Namieśnikowi Chrystusa Papiężowi próżnomownym: *Królestwo moje nie jest z tego świata.* Alboż ty dowiedziesz, że Królestwo Dawida Króla, i władza jego, i obrządki jego, i panowanie jego było z tego świata? A dopieroż w Chrześcijaństwie wierzącym, że BOG nad nami i między nami panuje, i przez swoich opisanych Ministrów zarządza; że wszelka władza, iako władza ducha nie ciała, iako częśćka Religii a nie materialny, iako cnota Teologiczna, a nie Filozoficzna, i iako moc Niebieska, a nie ziemianńska nad ludem odkupionym, nie może władania swego wywieść i wyprobować, żeby była z ziemi, lecz od BOGA Jedynowładcy udzielona, i pod prawo obowiązone podrzucona. Jakże ty chcesz Piusa VI. tym

tym textem oświecać i przekonywać? Pius VI. sam cię, jak Chrystus Pilata, zapewnia, że Królestwo jego Namacelnicze Chrystusa, *nie jest z tego świata*, ale jest z górnego i Niebieskiego świata podane na ziemię; i że on nie prawem zwierzęcym, ale objawionym; nie władzą pogańską sobie przywłaszczoną, ale Bolką i Chrystusową zarządza i władnie.

6. Oy mój Synu! na toćby to jeszcze w Chrześcijaństwie Misyi i Reformy potrzeba: aby panujący Królowie, z tego textu: *Królestwo moje nie jest z tego świata*, naśladowali Chrystusa, i wyznawali przed niewiernymi Narodami że ich królowanie i władza, nie wypływa z korony, berła i miecza stalowego, ani pochodzi z prawa ziemskiego, i sił Narodowych, álbo z przemocy zwierzęcey, ale pochodzi i wypływa z iedyney mocy Wszechmocnego BOGA, i Odkupiciela; á rządy i władanie ich nad ludem odkupionym, i w Chrystusie odrodzonym, sprzymierzone i porównane w Prawach z Tronem Dawidowym Chrystusa, iako Tronem objawionym, i od żywego BOGA osiadłym, á rodzajowi ludzkiemu, z Nieba na normalność uszczęśliwienia i pokoju przez Kościół podanym.

Któż tedy nad ziemskimi i doczesnymi rzeczami, które albo martwe są, albo podlegać nieumiejące, stanowi królowanie i

Da

wła-

władzę? Na iedynym tylko używaniu, aby to według przykazań Bożkich między ludźmi działa się, w rzeczach stworzonych moc rządów i Tronów materyalnie zaśladzona jest, a formalnością przepisów prawnych ożywiona, i określona utrzymuje się. Używanie zaś rzeczy, pytam cię się, czyli jest dla człowieka gruntem moralności, czyli obyczajów? odpowiesz, że jest: A formalność prawa i przykazań czyli jest prawidłem użycia obyczajów? odpowiesz, że jest: a to wszystko używanie rzeczy i prawa, jestże na koniec żywota wiecznego, przez szrodek doczesny prowadzonego, i obiecanego? nie inaczej. Więc nie nie pokażesz, co byś mógł odgraniczyć i wyjąć od władzy Królestwa Bożego, i Kościelnego. Tym bardziey że Chrystus po zwycięztwie krzyżowym, zapewnił Kościół o swej Niebieskiej i ziemiańskiej mocy: *Dana mi jest wszelka władza na Niebie, i na ziemi, idźcież więc nauczajcie wszystkie Narody*, u Math: S. w Rózdz: ośm: A czegożby mieli Apostołowie naypierwey nauczać, ieżeli nie o Chrystusie i o przeniesionej na niego władzy, tak w Niebie, iak na ziemi oddanej, i zaśzczepionej?

7. Zkąd kochany Synu, uważ czyli może być czystsze Prawo, i Nauka Ewangeliczna pewnieysza o Królestwie Chrystusa, w Kościele ziemskim? czemuż iego używania nie

nie dopuszczasz Kościołowi, i w naypierwszym Namiestniku Chrystusowym zewsząd ganisz, i o przywłaszczenie powagi nad dobrami ziemskimi posądzasz? Pokaż wprzody za Panami świeckimi Prawo Bołkie i Chrystusowe, iasnieysze i czyystsze, abyś to wyżey przywiedzione za Duchownemi Rządcami, ciemnym i nieczystym w Rzymie, albo przywłaszczonym zakarzył.

8. Powiesz podobno: że dawne używanie królowania przed Chrytusem, nad doezesnością przy świeckich Panach stało, i stoi za prawo? Lecz zayrzyże ieszcze w Ewangelią, kto naywyższy do tego królowania ziemskiego niegdys rościł sobie prawo i posiadanie? mówi tam szatan do Chrystusa u Łukasza S. w Rozdz: 4. i Ewangeliſta: Pokazuiąc wszystkie Królestwa świata, ziemi w momencie czasu, rzekł mu: „ Tobie „ dam władzę tę wszystkę i okazałość ich; „ bo mnie wszystkie są oddane, i komu chce „ rozdaie ie. Ty więc ieżeli mi się pokłoniśz, twoie wszystkie będą. „

Otoż masz przed Chrytusem Xiążęcia udzielnego, i rozdawcę beret i Królestw świata. Ani się temu Prawu Chrytus iakoby nieczystemu, nie sprzeciwił odpowiedzią, ale przez odsądzenie wyrzucił Przywłasciciela, mówiąc do Nikodema: *Teraz ieſt sąd świata, a Xiążę tego świata wyrzucony będzie precz.*

I zno-



I znowu: *Xiąże tego świata już jest osiędzony.*

9. I iakże? mój Synu! Chrystus wyrzucił i odsłodził czarta od władzy nad Królestwami świata: á ty twierdzisz, że królowanie Chrystusa do doczesności nie ściaga się świata? Czarł sam ofiarował Chrystusowi wszystkie swe własności Królestw, á ty nie dopuszczasz tego zwycięzcy prawemu, w Namiestnikach swych posiadać, i udzielać władzy? nie iestże twa nauka o prawie Ewangelicznym fałszywa, gdy moc i Państwo Papieżowi opuszczać, i unizyć się niby Ewangelicznie każeś, abyś tym samym odzyskaćne prawo Chrystusowe z rąk czartowkich, niebacznie poniżył, i zatari? A iakże zdradnie poniżywszy Papieża, wywyższysz? Duchowieństwo chcesz jałmużnikami ręcoznemi uczynić, i prośzałnym chlebem aby żyło? Alboż każda fundacya nie iest ofiarą jałmużny stałej i wieczney? A ieżeli chcesz Kościół do pierwiałtkowego obyczaju żywności przywrócić, niechże świeccy po pierwiałtkowemu wyprzedają się, i znoszą pod szafarstwo Apostolskie swe majątki, iak się w dziełach Apostołów doczytuiesz, á tak współecność całe Chrześcianaństwo równie żywić może; A pozwoliłżebyś na ten sposób z Królami świata? wołałby, i sprawiedliwiey czyłnłby każdy Król i Obywatel świecki dziełsłatę część Państwa swego ziemskiego na

stronę



stronę poświętną sługom Bożym po starozakonnemu oddać, niż z cudzych rąk wyglądać, i uniząć się szafarliwu Duchownemu. Jakoż mają po sobie świeccy prawo szafowania od Chrystusa. *Coście iednemu z tych braci moich małückich uczynili, mnieście uczynili*, bo to Chrystus iako Król mając sądzić nie dających i dających potrzebne żywności, wyrzekł. *u Mat: S. w Roz: 25. „Tunc „ dicet Rex his, qui à dextris ejus erunt. „ &c.*

10. Sądziysz, że dla przywłaszczenia sobie berła, zaniedbanie karności Kościelney rastrąpiło? A na cóż ty sam Exkommuniki i Sądowe Inkwizycye z Kościoła oddalaysz, i wolności sumnienia różnowiernym w Papieżką zwierzchność dopuszczaysz? Oddal ty rozliczne i tolerowane w Chrześcijaństwie sekty, które, nie zapieram, że z Duchownych swywolnikow świeckimi mieczami i berłami pod Niebo wzmogły się; á doznasz, że śmiałości w Duchach Kościelnych i rozwiozłości ubędzie, bo nie będą mieli do kogo schraniać się i uciekać przed karą Papieżką i Biskupią. Alboż próżno Papieżę ścisłość Klasztorną stanowili, Zakonne śluby ubóstwa, pokory, czyściłości i posłuszeństwa ćwiczenie w Chrześcijaństwie dopuszczali? tylko iedynie dla publicznego pożytku, z Duchowieństwem uregulowanego, i przykładu, iak mają być



być poddani świeccy swym Królom wierni i posłuszni, gdy widzą zamkniętych za fortą, bez wolności, pokornych, wiernych, i ślepo posłusznych. A zkadże się dziś rada Królom wzięła, aby takowe Instituta Kościelne rozpraszcali, i ślubo-lomcow robiąc na wolność rozpuszczali? Silisz się mówiąc:

Chrystus Apostołom i Następcom ich, najmniejszy w rzeczach doczesnych władzy nie pozwolił, ale im ją raczej wyraźnie zakazał, i tak iako innych poddanych władzy zwierzchności poddał. Między świecką Pańow władzą a władzą Duchowną Kościoła, niewypowiedziana jest różność: bo Państwo, nie jest w Kościele, ale Kościół w Państwie. Historya twierdzi, że Papież, i Kardynałowie przeszłych wieków Cesarzowi holdowali, i wierność iemu przysięgali, czemużby się teraz z tej powinności wyzuć chcieli, która Duchowney godności żadnego nie czyni uszczerbku, a której się Cesarz Rzymski od Rzymskiego Biskupa prawem domagać może? &c.

II. Mój Synu omamiony! iak to? chybabys Chrystusowi zadal: że mocy nad rzeczami doczesnymi sam nie miał, dla tego iey Apostołom nie pozwolił. Alboż kto jest Przełożonym nad rzeczami wiecznymi pod Niebem, ten nad doczesnymi przełożenstwa mieć



mieć nie może pod Niebem? I tyś jest pod Niebem doczesny, i mowa twoja doczesna, i towarzystwo ludzkie doczesne, i Kościół doczesny, i Królestwo doczesne. Jeżeli Chrystus pod Niebem zostających tych doczesności nie poddał Apostołom, ale zakazał: więc i tobie być wiernym Chrześcianinem nie pozwolił, ale zakazał. Diabeł kuściel Chrystusa w Ewangelii niech cię lepiej objaśni. Probował on władzy jego nad kamieniami rzeczą doczesną będącemi: *Rzeknuy, aby się te kamienie stały chlebem*, i z kamienia chciał dochodzić mocy jego Niebieskiej! Czego jednak Chrystus diabłu tał, to wiernym swoim o mocy służącey sobie nie tał, ale objawiał, gdy w oczach ich z wody doczesney wino doczesne zrobił; z pięciorga chleba, chlebow na kilka tysięcy ludu zrobił; kaleki doczesne uzdrawiał; a w trupy umarłe wprowadzał żywe dusze, nie a nie pozwolenia od Panów na tę doczesność nie szukając. Owszem nie bacząc Chrystus na szkodę Obywatelów Genezareyskich, pozwolił i kazał półkowi czartów, w stado wieprzów wnieść, i całe stado z duchami nieczystymi w jeziorze zatonęło. Osła też sobie nie naiętego kazał na wiazd sprowadzić. Mieyże teraz światło, mój Synu, iako z dzieł i uczynków doczesnych ziemskich, które są w Ewangelii nie tajne, można mocy

Chry-

Chrystusa, i Apostołów jego, i Kościoła jego dochodzić; czy ta moc była na rzeczach doczesnych czyli na samych Duchownych sprawowana?

12. Rzekniesz ty na obronę: „Oycze „Święty o władzy świeckiej mówię i piszę, nie o Duchownej. „Aleś ja ci inż wyżey dawał oświecenie, że po przyjsciu Wiary Chrystusowej, żadney właściwie władzy świeckiej nie pokażesz pod Niebem, tylko Duchowną. Bo wszelka władza jest od BOGA, a BOG jest Duchem: żadna władza nie sprawuje się, tylko przez rozum i prawo, a tak rozum jest mocą duszy, iako i prawo jest dziełem ducha nie ciała; i nikt z Panów świeckich nie rządzi, nie sędzi, nie kontraktuje, nie przysięga w Państwie, tylko dzielnością i wiernością ducha. Otoż to jest materjalność prawnych i polityków w zażywaniu władzy świeckiej od świata, a nie od ducha, skoro świat bezduszny, jest tylko martwą rzeczą, nie władzą. Władza Pańska z Niebios pochodzi, i święta jest, bo świętej sprawiedliwości Boskiej między ludźmi pilnuje, i co Kościół władający prawem Bożym podaje do władzy Miasta, ona wykonuje, iako i współnica Prawa Bożego. Przydajesz ty więc: „Bo Państwo nie jest w „Kościele, ale Kościół w Państwie, „lecz i to cię pokazuje materjalistą świeckim, a nie Filozofem Chrześciańskim:



15. Cóż ty rozumiesz przez Państwo? kamieniowi, drzewu i ziemi nikt panujący nie rozkazuje, tylko towarzystwu ludzkiemu i zwierzęcemu, tu zaś o rozkazowanie i rządy cała między Państwem i Kościołem sprzeczka. BOG sobie stworzył machinę świata ozdobił na Kościół i w dzień śiodmy poświęcił go błogosławieństwem swoim, i ofiary od najpierwszego towarzystwa pod Niebem czynione przyjmował, za nim dział ziemi i Państwa Pokoleń powstały. Zginęły Państwa i Pokolenia w potopie, Kościół tylko sprawiedliwych, czyli małe Pokolenie w Arce zbawiającej pozostało, które także pod Niebem ofiary bydzące BOGU oddawało, i w przymierze święte z swoim Zbawcą Niebieskim bez Króla i Pana ziemskiego wchodziło. Towarzystwo tedy takie w materialnym całego świata Kościele zostawało z wody na ziemię wysadzone od BOGA, i na nowem moc panowania na ziemi brało od BOGA, a tak Państwo ich świeckie stało w Kościele obywatelom; a nie Kościół w ich Państwie. Czytaj Xiegi Rodzaju i potopu świata.

14. Przyszedł Chrystus i odkupił cały naród ludzki na swe święte Towarzystwo z panowania szatana, i przez odrodzenie wynieść mu z świeckości kazał. Posłał uniwersalnie na cały świat Apostoły, wzywając do nowego przymierza i życia; każdy zatym dom

dom i Miasto, każda stowarzyszona Kraina, i Państwo BOGU wierne, weszło w powszechny świata Kościół, i w Kościele uniwersalnym poczłonkowemu jest, a nie Kościół w Państwie cząstkowym

Wszak i z niewoli Egipskiej wyprowadzić BOG na puszczę lud swój do przymierza i ofiar, pokazał Faraonowi panującemu, że stowarzyszony i oznaczony Izrael, nie jest świeckiego Państwa iego. Pustynia Świątnią i Oltarzem była mu objawiona, a nie już Miasto niewierne, aby i Król panujący znał moc swoją, że ta za najwyższym Nieba rządem, i za objawionemi wodzami Moyszem i Aaronem chodzić, i łączyć się powinna, a nie opacznie. Wyrozumieyże Synu, że tu nie o domie Bożym ceglanym nie, o Mieście kamienicami załadowanym, które w którym jest, kwestya zachodzi, ale o Kościele żywym, przybytku Ducha Świętego i o towarzystwie Chrystusa zgromadzonym, a przeciwnie zachodzi o obywatelstwie Państwa czyli Kraju; czyli obywatelstwo martwe, na zgromadzeniu Kościoła żywym, czyli zgromadzenie żywe na obywatelstwie martwym, załadować się i podlegać powinno, na tym świecie? Oraz czyli władza obywatela, czyli władza Kapłana przemożniejsza jest z Prawa Niebieskiego? Zgoła czyli Towarzystwo Boskie w Miejskim, albo Miejskie w Boskim grun-

gruntować się, połączyć i mieścić powinno? ofobliwie, że Towarzystwo Boskie po stworzeniu, pierwey pod prawem Boskim na ziemi stało, aniżeli Towarzystwo Mieyskie urodziło się. Ty bowiem między świecką Panów władzą, a Duchowną Kościoła, mienisz być różność niewypowiedzianą: znak jest, żeś tey różnicy nie pojął, gdy iej wypowiedzieć nie możesz, ale^zmiarkuy, co duch w ciele nad ciałem może, a co na wzajem ciało nad duchem może? wystaw sobie Prawo i powinności ducha, a prawo i powinności ciała, a natychmiast do różnicy trafisz, i odeślesz prawo ducha do Kościelney, a prawo ciała do świeckiey władzy: a wiem, że ducha, choć w więzieniu ciała zostaje, iednowładnym zrobisz, a machinę ciała fabryką ducha panującego uznasz.

15. Gdy zaś sobie darowiznę władzy od Cesarzów Rzymskich, dla Stolicy Rzymskiej wystawiasz, cóż ztąd wnosisz? oto niewdzięczność: ale tey nie dowodzisz, tylko Papieżów i Kardynałów przyśięgłemi hołdownikami Cesarzów niegdys twierdzisz, i aby teraz im na wierność przyśięgali, iakby prawnie doradzasz!

Móy kochany światabawco! Plenipoten-cyi do wymawiania darowizny, lub też imieniem zmarłych do iej odzyskania zapewne nie pokazełsz? A Stolica Rzymska pokaże ci Ko-

ci Kościoły, Ołtarze, Chwałę Boską, i pamiątkę hbynych Cesarzów, po Mauzoleach, Obeliskach, i Xiegach, iako pełnomocne znaki i dzieła wdzięczności. Bo Cesarze świętobliwi nie inakfzey powinności, tylko świętobliwey po Rzymie spodziewali się przed Bogiem dla siebie.

16. Lecz znalazze ty różnicę darowizny? Oto kto daie daruie z upodobania Osobie nie zasłużoney, daruie mu z łaski; i wdzięczności może po nim w potrzebie poszukiwać. Ale kto daie, daruie w nadgodę poprzednich zasług á ieszcze dusznych i nie kontraktowanych, ten dał i darował zapłatę służebniczą, i wrócić się albo odzyskiwać daniny nie może, którą był winien dla Sługi sług Bożych, to iest Papieża, á Papieża Cmentarze Krwi Męczeńskiey posiadającego.

Papieża i Kardynałowie ieżeli co Obywatelskim i Ziemiańskim Prawem *ex Patrimonio* posiadali w Państwie Cesarzkim, nie dziw, że mogli do *Homagium territoriale* być pociągani, iako Obywatele, nie iako Arcykapłani. Ależ dzis Cesarz Rzymski z iakieyże Cywilności miałby się domagać hołdownictwa, nie posiadając po ziemiańsku Rzymu? tak iak nie posiada Jerozolimy, á Królem się Jerozolimskim pisze. Tak Jerozolima (bo Piłat z żydami świadczy) należała niegdys do Cesarzów Rzymskich, iak Rzym. Owszem
wfszy-

wszystkie Państwa Europy, i innych części świata były hołdownicze z Historii Cesarzów. A gdzież się ta Monarchia Rzymsko-Cesarzka, i hołdownictwo podatkowe z wiernością podziało? Wiata panującego Chrystusa zepsuła tę niewolą dla świeckich, a dla Duchownych Przełożonych iak się ma odnawiać, i stanowić hołdownictwo? Przymus mieczowy i wojenny do wierności Cywilney iak ma być sprawiedliwy, gdy do wierności Moralney BOGU i Religii jego wszelki wymus jest nieważny i niesprawiedliwy? Obdarzyli Cesarze Kościół Rzymski wolnościami: cóż te znaczą wolności od Cesarzów prawowiernych, tylko nayprzód, że po zaboytwach i prześladowaniach pierwsiakowych mocą Cywilną Kościołowi zadanych, Kościół i Ministrowie jego na daley mają być bezpieczni życia, i wolni od ciężarów ziemskich w Ministroństwie Chrystusa Naywyższego Króla. A co uczynione jest, nie z łaski Pogańskiej, lecz z powinności Chrześciańskiej wiernych Cesarzów uczynione jest, nie dla względu Papieża, ale dla względu rozkazującego BOGA fundowano jest.

17. Wyrzyli zaś w początki Rzymu założonego, wszak nie od Cesarzów ale od zabłąkanych z Troi Pastuchów, i Wojowników Eneaszowych założony jest. Wiec co jest w Rzymie zdawna Trojańczyków ręką założo-



założone, toby należało z Krainą Włoską i Łacińską Trojańczyków oddać, a nie Cesarzom. Wszak cię Wirgiliusz szkolny *Aeneid*:
Lib. 1. o tym nauczyć może.

„Arma, Virumq; cano, Trojæ qui primus
 ab oris

„Italiam profugus fatô Lavinaquë venit

„Littora, multum ille & terris jactatus &
 altô.

„Vi superûm sævæ memorem Junonis ob
 iram.

„Multa quoquë & bellô passus, dum con-
 deret Urbem,

„Inferretquë DEOS Latio: genus unde
 Latinum,

„Albaniquë Patres, atquë altæ moenia
 Romæ.

Co tedy od zbiegów Trójańskich we Włoszech założono jest dla Bożków zmysło-nych, nie mogłże tego BOG prawdziwy w Chryśtusie odebrać sobie na Stolicę swego Panowania nad światem? iakoż przez Krew Apostolską i Męczeńską odebrał.

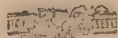
Rozwodził się ty miły Synu z zarzu-
 tami przeciw Papieżom, mówiąc:

Niestusznym było to ubliżeniem Praw Pa-
 nów świeckich, kiedy Papieże wszystkie Ducha-
 wnego Stanu Osoby jurysdykcji ich odrywali,
 w któ.



w których Państwach przecie wyżywienie swoje, i protekcyą swą mieli. Nieprawiedliwie to było, że Papieże wielką część Kraiów, iak to: wszystkie Duchowne Dobra i Fundacye jurysdykcyi i Władzy Zwierzchności świeckiey odebrali. Nieprawiedliwie, że Papieże Paweł III. Pius IV. Grzegorz XIII. owę wolnowładne Zakonowi (Jezuickiemu) Przywileje przyśladzili; którego zniesienie Panom świeckim jurysdykcyą odkryło, że Jezuickie Dobra od wszelkich Dziesięcin i podatków uwolnione były, że Jezuici wstępując do Towarzystwa, ich przysięgę się obowiązać musieli, że nikogo innego, oprócz BOGA, i Namieśnika jego Papieża słuchać nie będą. Straszliwie to zgwałcenie Praw Królewskich było, że Papieże przyjmowali skargi poddanych przeciwko ich Zwierzchnościom, że niegdyś złoczyńcy w Kościołach Bożych mieysce znaleźli, &c.

18. Odpowiadam ci, iak ornacionemu podchlebcy. Zrzuc maskę podchlebstwa Luterskiego z siebie, a obaczysz twarz rodowitą obrazu ludzkiego, czyie dzieło jest, po odkupieniu Chrystusa, czy Boskie, czy ziemskie? czy jest Duchowne wcale, czyli ieszczcie cielesne i świeckie? Z tey bowiem różnicy poymiesz, obraz ludzki do jakiey władzy należeć powinien. Wszak Jurysdykcyą jest to prawa podawanie obrazowi ludzkiemu,



mu, nie iak z białą i krwi, ale iak z BOGA
zrodzonemu i odrodzonemu.

Ciało to bowiem i krew bydlęcego prawa jest. Obraz zaś ludzki Boskiego Prawa jest poddanym. Ie-że Bóg swoim Prawem wyraźnym oświecał i oświeca obraz ludzki iako Duszny, i swój właściwy. Ciało zaś przyległe i odziewające obraz, w tym chciał mieć prawidło i obrębie, iak mu Duch rządzący poda.

19. Pokaż ty wprzód Papieżóm Xieęgę Praw dla Panów świeckich służącą od BOGA, na dowód, któremu by Artykułowi Papieże władania ubliżyli; pokaż także Xieęgę Praw Duchownych, którym by Kanonem i Ustawą Papieże Jurysdykcyą nad Osobami i rzeczami Stanu Duchownego sobie nieustannie przywłaszczyli, a świeckim Zwierzchnościom oderwali; a dopiero wygrać możesz sprawę bez zawodu prawdy.

Wszak Chrystusowi, chcącemu władać, i władaćemu w Jerozolimie po Prawodawstwu zarzucano: *Powiedz nam, iaką władzą to czynisz? kto ci dał tę moc?* Chrystus zaś do Xieęg Praw Moyżeszowych i Prorockich, iako do Boskich odwoływał się, i broił przeciwnikom: *Gdybyście wierzyli Moyżeszowi, wierzylibyście podobno i mnie, o mnie bowiem on napisał: mówi Chrystus.*

20. Gdybyś ty był prawdziwy Ewangelik Chryłtuszów, byłbyś nierozdzielnie i prawdziwy Izraelczyk Moyżeszów; a czego byś o władzach nie rozumiał w Xiędze Ewangelicznej, tegobyś po Chryłtuswemu dochodził z Xiąg Moyżeszowych i Prorockich. Te tylko bowiem o władzach Boskich dla Namiestników Boskich decydować mogą Tablice, a nie inne świeckie lub Narodowe. Albowiem, Synu podchlebny! żaden Pan bądź Duchowny, bądź świecki na Sądzie Boskim, nie będzie pytany z Xiąg ziemiańskich, ale z objawionych i podanych z Nieba, o sprawiedliwość rządów i praw. Jeżeli się tam Królowi Królów żaden panujący nie potrafi usprawiedliwić, z Xiąg prawnych starego i nowego przymierza, zapewne się nie usprawiedliwi z Xiąg świeckich. A zatym ani się twój zarzut o ubliżeniu Jurysdykcji świeckiej usprawiedliwić nie potrafi z Filozofii.

21. A to dla tego, bo zdaniem twoim, gdybyś ty się był znajdował u Faraona Egipskiego z Moyżeszem i Aaronem Posłanikami Boskimi, gdy lud poddany Faraonowi, i żywność z protekcyą w Egipcie mający kazał BOG wyłączyć, wyprowadzić z pod władzy świeckiej, a przenieść go pod moc i Tablicę swych Praw Niebieskich, zapewnebyś był zarzucał BOGU, i Wodzom



jego zesłanym niesprawiedliwość oderwania razem na 600000. Mężów, króm Niewiast i Dzieci, z pod władzy Krajowej świeckiego Pana, i możebyś był Moyżesza i Aarona ścigał z Wojskiem Królewskim aż do czerwonego morza, uymując się o ubliżenie Praw Zwierzchności i Państwa Faraonowego, a daley o zniesienie Moabitów, Amalecytów, Idumeyczyków, i Chananeyczyków, dla ludu z Bogiem Wybawcą sprzymierzonego?

22. Lecz proszę cię, iakbyś ná ów czas rospierał się o władzę świecką i Duchowną? Jeżeli ná rozgi węzowe, odwołałbyś się z Mędrkami Egipskiemi? iuż wiesz z Historii Świętey, że Rozga Aaronowa od BOGA dana, pożarła rozgi węzowkie owych Mędrków. A ieżeli byś się tam odwołał do Xiąg Prawa Afsyryjskiego, i Chaldeyskiego dawnych; nie doszedłbyś był i nie dowiodł z nich prawdziwey władzy świeckiey między pierworodnemi Synami, chyba tey, która, w tamtych wschodnich Kraiach, mimo woli Oycowickiey, i błogosławieństwa rozdane go Noachom, od wysmiewcy Chama, Syna Noego była, od czasu Babel wprowadzona przeciw Synom błogosławionym ná ziemi, i w odszczepieniu od Wspólbraterstwa wzmo-gła się silnością i przemocą ciała, nad wy-branemi Potomkami. Ale wiesz, iak i tę moc BOG panujący zawstydzał i odrzucał w
Egi-



Egipcie, władzając Semitów, od których idą Hebraykowie, na Chamitów, od których Chaldeyczyki, i Narody Idumeyskie, iednym słowem: Pogańskie.

23. Z tych samych Xiąg ziemskich, gdybyś dziś przeciw Papieżóm chciał Prawo władzy świeckiey wywodzić, á któryżby ci, nie mówię oświecony Chrześcianin, ale sam szatan przydatki swoje w Ewangelií mający uwierzył? Skoro tenże Xiążę świata władzy świeckiey panującym za Chrystusa nie przyznawał, ale sobie, i ustępował ją Chrystusowi, iako nie służącą Panom ziemskim, ale iako własną swoją. mówi Ewangelia:

I wyprzedził go diabeł na górę wysoką, i pokazał mu wszystkie Królestwa świata ziemi, w momencie czasu, i rzekł mu: Tobie dam tę władzę wszystkę, i ozdobę ich, bo mnie są oddane, i komu chce, rozdaię je. Ty zatem jeżeli mi się pokłoniysz, będzie wszystko twoie. Luc: 4. v. 5.

Patrzże między Prawem Noachitów, między prawem diabła do rzeczy i władzy ziemskiej, á między Prawem Chrystusa i Namielnika jego Papieża, kto tu ma lepszą sprawę i pewniejszy Xięgi do wywodu Prawa władania i zwierzchności nad ludem?

Jeżeli po Ewangielicznemu z tobą mówiąc, Chrystus sądził i wyrzucał Xiążęcia tego świata precz, aby mu władzę odebrał na zie-

na ziemi, toć już Panowie świeccy z tobą do Xiąg ziemiańskich o władzę nie mogą się odwoływać, ani iey dowodzić przeciw Papieżom, bo wiedzą z Ewangelii, przy kim zwierzchnie władza ziemska zostawała przed odkupieniem Narodu ludzkiego, i kto sądził iey powszechnego posiadacza: *Princeps hujus mundi jam judicatus est.* Bo zgola po Chrześcijańsku wiedzą: że władza wszelka od BOGA jest, mocą Ducha a nie ciała jest, i prawo rozdawcze Władzy Boskiej, częścią przodkującą i współtętną Religii prawowierney jest; które Prawo, nie Ratuszowi Miasta, ale Kościołowi objawione, i powierzone jest, tak z Xiąg starego, iako i nowego Zakonu Boskiego.

23. A gdy żrzedł zarzutów twoich pokazać i dowieść nie potrafił przeciw Papieżom niezawodne Prawodawstwa Boskiego Xięgi trzymającym, i władzę Imieniem Chrystusa na ziemi wymierzającym: coż ci po tym, mój Synu, dziś to ponawiać w Kościele Chrystusa, i pierwszą Głowę Religii uderzać, na co już dawno Herezyom Niemieckim odpowiedziano, i one do lepszych wyrozumień Xiąg objawionych, i Prawa Chrystusowego odesłano?

25. O podleganiu zaś Jurysdykcyi Panów świeckich, przeciw Osobom Duchownego Stanu, i rzeczom funduszowym, gdy się

prospo-

rospościerał, iakby te wyjęte i oderwane były niesprawiedliwie przez Papieżów, a gdzież, i kiedy Chrystus Kollegium swoje Apostolickie, i Uczniów swoich innych, poddawał pod Magistrat Jeruzolimicki, albo pod zwierzchność Pana Heroda? albo Pilata? o-
wżem powiedział tym swym Ministróm: *Sam was wybrał ze świata, a iakże ich podrzucił pod świeckie rzady? Pośłańcami ich do Pa-
nów i Narodów uczynił, a iakże poddanymi porobił? Głosicielami ich zbliżonego Kró-
lestwa Bożkiego, i Nauczycielami Przykazań sprawiedliwości porobił, a iakże ich pod
Prawem Etników miał zostawić? Roznosi-
cielami ich Ducha Świętego i pokoju S. po
domach uczynił, a iakże ich w służebnictwo
ducha świata miał oddać?*

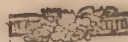
26. Mówisz ty: „ale dobra Duchowne,
„ i fundacye od Zwierzchności świeckiej
„ Papieżu oderwali. „ Musiałeś nieboże nie
czytać Dziełów Apostolickich, że w pierwsi-
kach Kościoła sami Chrześcianie wyprze-
dawali się z majątków, i od zwierzchności
świeckich przynosili je pod rząd Apostolów.
Musiałeś także nie czytać zapisów fundusz-
owych, że Właściciele bez rozkazu Papieżów
zrzekali się swej własności dobrowolnie, dla
BOGA. i na rozszerzenie Królestwa jego, to
je „ Kościoła po fzechnego roczyś. je przed
Autami publicznymi ostatecznie, i wiecznie
poddali



poddali ie pod władzę Religii, iako dar i ofiarę wziętą z pod świeckości,

A przynajmniej nie czytałeś w Ewangelii owej mowy Chrystusa do Xiążęcia Izraelskiego mianey: *Jeszcze ci iedney rzeczy nie dostaje. Jeżeli chcesz być doskonały, idź i sprzedaj wszystko co masz, rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w Niebie, a przysiądź i pójź za mną.* A gdy Xiążęcia żal ogarnął stracić wszystko, i odszedł od Chrystusa smutny, Chrystus obrócił się do Uczniów, i rzekł: *Jak trudno jest mającym pieniądze wejść do Królestwa Niebieskiego!* W innym zaś mieyscu opowiedziawszy Historią o Bogaczu zmarłym i pogrzebionym w piekle, zakończył o chciwych. Tak jest: kto sobie skarbi, a nie jest dla BOGA bogaty. *Sic est, sibi thesaurizat, & non est in DEUM dives.*

27. Cóż rozumiesz? mój Synu, Chrystus w iednym mieyscu Xiążęcia odrywał od władzy świeckiej, za sobą pociągał, robiłże to odrywanie niesprawiedliwie, albo z potrzeby samego Xiążęcia, aby był doskonały przed Bogiem? *Powtóre:* Naganił zbior bogactwa tym, którzy ku BOGU niechęcą być bogatemi, więc Chrystus i BOGA chciał mieć na ziemi Uczestnikiem majątkow świeckich, a czemu? bo bogactwa ziemskie nie z samej pracy ludzkiej, ale i z gruntu, i przyrobku Boskiego powstaia. A więc nie będzie



dzież miał człowiek świecki powinności zrzekać się dobr swych po części, na cześć Boską, i poddać one pod władzę Religii i Kościoła, choćby o to żaden Papież, i żaden Xiądz nie starał się?

28. Jeżeli zaś BOGU i Chrystusowi przyznać musisz, *Universale Dominium*, powszechne panowanie, na ziemi, bo same Prawa objawione, i przymierza z naturą ludzką, o to dawno wołała na ludzi: A pod jakimże znakiem powszechności i iedności to panowanie Najwyższego Obrazowi ludzkiemu wystawisz, jeżeli go w powszechney i iednakiey władzy Kościoła Chrystusowego, i w iedney Namiestniczey Głowie nie wystawisz, i nie złożysz?

Gdyby nie było Praw Boskich objawionych, i wyraźnych na ziemi, mógłbyś choć zuchwale twierdzić: *Nie maż Królestwa Bożego na ziemi, ani BOG, ani Chrystus nie wdawał się, ani wdaie w rzędy świeckie i domowe na ziemi*: Lecz skoro BOG wielorako i wielokrotnie Prawa swoje podał, i ogłosił Syna swego Wcielonego iedynie słuchać, i podlegać mu nakazał: *Ipsū audite*, a ten znowu królowania i Pasterstwa swego szczególny Urząd przy Namiestniczey swey Głowie z prawami i władzą zostawił, (iaka Głowy po Chrystusie jest dwóchsetny czterdziestodmym nieprzerwaney sukcesyi Papież Pius

vi.) Cóż ty chcesz władzy powszechney granice kłaść; albo ją o zabory posądzać? Skoro bowiem Prawu BOGA powszechnemu granice zakładać nie należy, bo te w każde sprawiedliwości Narodów wchodzić i wpływać iednomyslnie powinny, a Krajowe partykularne Prawa, do tego powszechnego Prawidła stosować się i iednoczyć powinny: już mój Synu, i władza z tych Praw powszechnych, powszechna, iedna stać powinna Imieniem BOGA w Kosciele, a do niey się władze partykularne Kraiowe, i domowe stosować i łączyć, w korrelacyi iedności obowiązek mają; a nie walczyć, nie graniczyć, i nie odgraniczać się z różnością miłości. Bo poki dysputa o granice władz partykularnych, przeciw Władzy powszechney; poty odszczepieństwo Braterstwa, i Religii szerryć się przeciw woli Boskiej nie przestanie, i poty Owczarnia iedna, i ieden Pasterz, nie powstanie, dla pretendowaney Władzy (jak ty mówisz) świeckiey?

29. Wszak tu nie o majątki chodzi, bo żaden Papież, Biskup, lub Xiądz nie posiada majątków funduszowych, któreby Fundatora swego nie wyznawały, i woli iego zerzeknionay nie okazowały. Idzie tu o tę prawdę, że BOG w Chrystusie Odkupicielu panujący, na ziemi, musi mieć Królestwo nad odkupionemi, musi prawem iednym i duchem

chem jednym, powszechnie zarządzać odkupionych, zgola musi władzę swoją powszechną utrzymywać przy Namieśniku, i Strażniku Praw głównym, aby co było po świecie, i ziemiańsku rozproszone, w jedność zgromadzenia i Towarzystwa świętego bez przeszkody staęło, i słuchało głosu w Wierze i uczynkach jednego, bo tego i jedność BOGA, i jedność duszy, i jedność Przykazań, i jedność współczoęstwa ludzkiego po Chrystusie wyciągała, i po Namieśniku Jego Papieżu Biskupie powszechnym wyciąga.

30. *Moy najmilszy Ewangeliku, woiuiesz oświecką władzę, o ktorej ci Ewangelia nie chwalebnie, ale nagannie wspomniła. Ta bowiem władza ełekwowała Kroloboystwo i śmierć Dziedzicę świata. A czemuż nie woiuiesz z Ewangelią przeciw świeckiej władzy, że ona od Chrystusa nazwana iest, Potestas tenebrarum harum, że ona przepowiedziana iest zaboyczyną ciała. Nolite timere eos, qui occidunt corpus, że ona przełożęństwa swego nie znała, zkad iest, czy z ziemi, czy z Nieba? Non haberes potestatem in me ullam, nisi datum tibi esset desuper: że ona nad wilczarnią ziemi panowała? Ecce ego mitto vos, sicut agnos in medio luporum. A skoro cię Ewangelia uczy o zgromadzeniu Narodow w jedno* to-



towarzystwo Prawa, w iedney Matki władzę: tak iak kurczęta gromadzą się pod skrzydła iedney kokoszy, skoro o końcu przyiścia na ziemię Chrystusa zapewnia cię, że potrzeba iest odkupionym, aby mieli iedną Owczarnię, i iednego Pasterza, iednego oddźwiernego z kluczami Krolestwa, i iednaki słowa Bożego pokarm, przecież za tą potrzeba i Władzą Chrystusową nie wouiejsz, ale w Głównych Pasterzach usuwiesz ją ohydzać, i znosić: coześ ty za Ewangelik sprawiedliwy? Alboż dla tego, że się Protestanci odszczepili od Władzy Duchowney Kościoła Rzymskiego, a poddali się pod władzę świecką i pod rząd Ekonomiczny Kraiowy, za sprawiedliwą konsekwencyą sądzisz: aby i Papież poddali się z Chrystusem, podobnie pod władzą Kraiową świecką? Moy kochany, ty wiesz z Ewangelii, że świeckość świata, od początku była, i iest nienawidząca i nie cierpiąca Chrystusa, Praw, i Przyjaciół Jego, *Si mundus vos odit scitote, quia me priorem odio habuit. Ante Reges & Praesides ducimini propter me, in testimonium illis.*

Ktorą tedy świeckość zwierzeźnią Chrystusa za nienawistną sobie osądził, i ieszcze iey po Narodach rozległych po dzisiejszeń doznaie, iakże ją chciał mieć przełożoną nad swym Prawem i Władzą w Ko-

w Kościele Jak ty chcesz po Protestantku Papieża z Duchowieństwem pod rząd świecki wprowadzić? Chyba chcesz po Protestantku, aby Magdeburkie Prawo poczne, nad Ewangelią Niebieską, a nie Ewangelia nad Prawem Magdeburskim, zwierzchność trzymała.

31. Gdyby dziś Adam Oyciec, albo Noe drugi Oyciec zmartwychwstali, i odezwali się do swych Pokoleń: „ Powrociłem „ ia Noe do trzymania świeckich rządów „ nad wami, potomki moje na ziemi. „ Coż rozumiesz? czyli mu się wszystkie Pokolenia Kraiowe, z Majestatami pod Prawo Zwierzchnie (jak mówią) natury przywrócić, i iednomyślnie władzę rozproszoną podrzucić powinny? Rzekniesz ty w duchu: że powinny Pokolenia temu Oycu Noemu podlegać, gdy go BOG przywrócił do stanu Oycowskiego władania, nad Potomstwem rozpierchłym, i własnym, bo władza Oyczyła, iako jest Boska, przenosi się tylko, a nie umiera, z Oycem doczesnym.

A ia ci powiem: że by Ewangelicy Niemiecy protestowali się przeciw temu Oycu Noemu, aby od niego nie dependowali, ale w oddzielnosci swej ziemiańskiej zostali. I od powszechności podle gania, ieszczeby Rzeszą Niemiecką odciągali, mówiąc: że Noe nie znał się na wolności sumnienia, i nie znał, byłby nam iednowładzą niewolniczym, i dla naszych



naszych Panow świeckich ogołocieniem wła-
dzy, i zmniejszycielem dobr, od których
go śmierć raz na zawsze oddaliła.

A przecież, mój Synu, wiedz o tym, że
ten Ojciec Noe był ieden, dla ktorego
sprawiedliwości BOG częsteczkę nasienia
ludzkiego Narodu od potopu w Arce zachow-
wał, i odrywać się od iego Oycowskiey
Władzy przywroconey na ziemię, byłoby
zrzeknąć się Prawa synowstwa, i Prawa pod-
ległości towarzyskiey przyrodzonego, a żyć
w upodobaney rozsypce, i nienawisć. A
przecież mówię prawdę z Ewangelii za iedną
Owczarnią, i iednym Pałastem, że wzorem
Oyca Noego, Chrystus chciał i chce, aby
cały świat odkupiony był na ziemi iednym
Mianem, iednakim Królestwem, aby cały
świat nie był z urodzenia cielesnego zwie-
rzęcym towarzystwem, ale z odrodzenia
Duchownego Towarzystwem Jogo odzyska-
nym i świętym, aby się w Prawie działo-
wym co do rozległości majątkow zstaiąc,
nierozdzielnie w Prawie zwierzchnym, co
do sprawiedliwości i pokoju Braterstwa, i
co do Wiary i zbawiennych obyczajow pod
iednym Rządzą, i Głową znajdował. Nie
próżneć to są słowa Zbawiciela: *I ja
wzięli będę po wyższy od ziemi, wszystko
pociągnę do siebie.*

32. Władza świecka, w Piśmie na zie-
mi

mi, która i władzą Duchowną w żydach popierała, ta podwyższyła Chrystusa od ziemi na krzyż, i zbłądziła. Już się więc jedna część wyroku Ewangelicznego spełniła o podwyższeniu, a czemuż się druga część wyroku prawdzić i pełnić nie ma. *Wszystko pociągnę do siebie; aby się władza świecka dała pociągnąć za Chrystusową podwyższoną i z rzeczami ziemi poddała?* Alboż tak władza, iako i rzeczy nie były użyte na Oycoboystwo, i Kroloboystwo, i wszystkie ściągnęły winę obrażonego Majestatu, wszystkie na *fisk* Boski zaśluzowały, a fizycznie, publicznie, nie już moralnie, i prywatnie zaśluzowały?

33. Coż tedy, mój miły Ewangeliku, masz wymawiać Kościołowi Chrystusowemu, i Papieżom, aby władzę, albo rzeczy funduszowe, iakby, oderwane, wrócili; gdy te z Ewangelii same są w obwinieniu świeckim, w sprawiedliwości przeciw Authorowi życia same upadły, i same podzwignienia, ożywienia, i przywrócenia na stan niewinnych, od władzy zwyciężkiey potrzebiąg? Na tym bowiem fundamencie prawdy Chrystus po śmierci i zmartwychwstaniu, ogłosił wszelką moc swoją. *Dana mi jest wszelka władza w Niebie i na ziemi, idąc, nauczajcie.* Math: ult: Na tym fundamencie zdawał po Zmartwychwstaniu moc pierwszemu Apostołowi, kto-



którego dziś Papieżem przecie mienisz: *Paś świecki moie*, a uczynił to tak, jak mu Oyciec Niebieski rozkazał, bez opowiadania się władzy skażonej świeckiej, i bez użycia nienawistnych w Miescie urzędów. Bo się władza świecka na ow czas w Judzkiej ziemi wygnaną i rozproszoną, a w Narodach innych za tolerowaną tylko do czasu pokuty przed Bogiem znieważonym miała.

34. Cóż ty znowu zmarłych trzech Papieżyw Stanowicieliw Instytutu Jezuickiego, nie tylko szarpiesz, ale i o wielowładne Przywileie, i uwolnienie od podatków, o przyśięgę pośadzasz? Wieszże ty, że tego Instytutu, był powodem i okazją Instytut Protestantcki? niektórzy Xiążęta wpisałi, przywileiowali, i wystawiali go przeciw Głowie Kościoła Rzymskiego, i Stolicy jego, Papieża też owi Instytut Jezuicki do odporu wystawiali, a zawsze na instancją Dworow Katolickich Luzytańskich, Hiszpańskich, Francuzkich i Cesarzkich, przywilejami szczególni obdarzali. I powiadam ci o Papieżach, że ci mając do czynienia z innemi na wschodzie i południu niedowiarkami, nie tylko Jezuickiego, ale i innych dawniejszych w Europie Zakonów nie przyjmowaliby byli, i nie przywileiowali po Kościelnemu, gdyby Herezya po Herezyi z przybraniem świeckiej władzy nie rodziła się
była,

była, i nie podawała potrzeby ratowania
Dusz zwodzonych po Europie.

35. Lecż mój kochany! na coż to bu-
dzisz, co jest na instancyą tych samych Dwo-
rów zgazzone, i uspione, a konsekwencya
tylko zachodzi, aby także Instytut Prote-
stantcki był zgazzony? Bo gdybyśmy na
szale wzięli Jezuićstwo i Protestantćstwo, wię-
cey Jezuićstwo zrobiło pożytku po wszy-
stkich Kraiach świata; dla Chrześcian i Mo-
narchów Europeyskich, niż Protestantćstwo
kąkolu urodziło po Niemczech. A kiedy
Kościoł Rzymski zwinął Półk swój Jezuićki,
dla przerwania wojny Ewangelickiey, trze-
ba, żeby i Zbór Augustański, swój Półk
Marcinowski zwinął, aby Niemcy wszystkie
do pierwiastkowego zdania swego o Kościele
Rzymskim, i Ewangelii powróciły się. Nie
dziwuy się zaś, choćby niektóre Półki wo-
lniącego Kościoła wolne były od podatków,
albo przyśięgały. Swiecka władza zaprod-
kowała do tego, gdy między swe wojenne
Półki, i wolność od podatków, i przysięgę
wprowadziła wierności. Ale większe, żąd
się takie warunki między Stanami Chrze-
ściańskimi wzięły? Oto z Przywilejow
wolności sumnienia Protestantćkiego, które
do porzucenia obowiązków wrota podlega-
jącym otwierają. Bo odstępcy mówią sobie
iżeli w Wierze Boskiej wolno sumnieniu:

F

iak;



jak chceć chodzić, toć i w wierze ludzkiej wolno jest stać, lub uciekać, podlegać, albo się wyzwolić.

36. Atoli uważ sprawiedliwość, mój Synu. Przy Władzy Duchowney jest moc wiązania i rozwiązywania sumnienia ludzkie, przy władzy zaś świeckiej nie ma! Przy sięga wszelka jest to czysty Akt Religii, nie świeckości; zkądże świeckiej władzy przywłaszczenie sobie tego Aktu Religii wiążącego sumnienie poddanym w służbie świeckiej? Niechże cię nie gorczy przy sięga Kościelną na subordynacyą Jezuicką, gdy cię buduje przy sięga obozowa na subordynacyą Żołnierką. Wiesz ty dobrze, w iakich obowiązkach zakonności zostawał pod Rzymem Marcin Luter, i odstąpił ich, aby sobie za wodzoństwem swoim nie podległy Instytut wystawił! Otoż Ignacy Loiola dziś Święty, widząc, że Profesysy Zakonne na Marcinie pękały się, i zrzucały podleganie Zwierzchności, starał się w ścisleyszy postu-szeństwa obowiązek swoje Jezuitwa Zgromadzenie u Papieżów wprawić.

37. A słowem krótkim powiadam ci, że ieżeli w Kościele Rzymskim iakąkolwiek dyscypliny ścisłość i niby nowość znaleźć chcesz, ta wszystka nie wynikała z wymysłów, i niesprawiedliwości, ale zawsze z iakowego świeckości grzechu, i zgorznienia
poprze-

poprzedniego, swój zapobieżenia złemu początek i pobudkę miała. Tak właśnie, iak Chrystus w Ewangelii sprawę rozkładającą cudzołóstwa, nowosć pokazał, że palcem na ziemi nad zwyczaj Sędziowski pisał, i schylał się w oczach skarżycielów. Musiał zaś do tej przykładowości nowości przystąpić, skoro potrzebował: że skargi nowe, kobiece, na zdradę i obłudę Chrystusa przynoszono do niego! Toż samo uczynił nad chęć swoją, gdy widząc, że z Kościoła nie uprzątała niegodziwie wprowadzonych kupców, porwał się do dyscypliny sznurowej, i sam wyganiał kupców, co stanowi jego nie przytępiło, ale sprawiedliwość przytępiło.

38. Przydać tylko, że Władza i Poważność Aaronowska nad Kapłany, nigdy od Chrystusa zniesiona nie jest, z Przepisów Bożych u Moyżesza, ale z wiecznym prawem wiecznie trwać ma iako objawiona normalnie. Num: 18. v: 1. & seq. Dixit quoque Dominus ad Aaron. Sed & Fratres tuos de Tribu Levi, & sceptrum Patris tui sume tecum: praestoque sint, ut ministrent tibi: Ex ubi hincque Levitae ad praeceta tua, & ad cuncta opera Tabernaculi. Bo choć po Ofierze Krzyżowej Prawa całopalonych Ofiar ustali; ale Ofiarnicy bezkrwawni, i Kapłani służebnictwa Bożego nie ustali, i muszą mieć przodkującego Aarona z rozgą rządów, i być w



podleganiu iednowierni w Ewangeli, dla tego Chrystus choć sobie poddających się w Wierze, odsyłał do Kapłanow: *Idźcie, pokażcie się Kapłanom: a do władzy świeckiey nikogo podobnie nie odsyłał:*

Lecz gdy się ku końcowi zapędziłeś, śmieie zarzucając:

Na ostatku, odważność była Papieżow, że się na sposob nuywyższych Sędziow, do sporu Monarchow miesza, i oneż rozsądzać chcieli.

Kiedy się do tego i Głowa Kościoła przyzna, powinność iey będzie, znać iomą każdemu Bullę in Cæna Domini, szkodliwemi ustawami napełnioną i sposobiącą człowieka do nayskara, dnieyszzych postępów znieść, ponieważ wolności praw dawania Jurysdykcyi Zwierzchności. wszelkiey ich Władzy potężnie się opiera, oddział i na zawsze zniszczyć, i przeczytanie raz na zawsze, wszystkim Chrześcianstwu Kaznodzieiom, iak nayostrzeż zakazać, wszystkie od Katolickich Monarchow względem niey wydane, albo w przyszłym czasie wychodzące rozpowszechnienia, godne są pochwały i potwierdzenia Etc.

Takowemuż zniszczeniu i Bulla Unigenitus podpaść ma.

Mocą Apostolskiej Stolicy wszystkie Interdykta, które nuywiększe spustoszenia sprawiły, powinny być odrzucone. Wasza Świątobliwość za słuszne uznasz, że wszystkie od Waszey Świą-

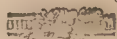


Świątobliwości albo swoich Następców wydawane Bulle, Brevia, Dekreta, Konstytucye, albo iakiekolwiek rozporządzenia, tyczące się pospółstwa, Duchownych, albo świeckich Towarzystw, albo Osob, także Collationes Beneficiorum, Pensionum, Honorum, Potestatis, aut iurium pro Personis singularibus, albo Sekularyzacya Profesja cuiusdam Ordinis, tam in materia Dogmatica, quam Ecclesiastica aut disciplinari, zawsze przed publikacyą swoją Monarchom na podpisanie Placiti Regii albo Exequatur, mają być przysłane i przedłożone.

Oświecony PIUS VI. także za słuszno uzna, że Xiążęta moc i władzę mają, owe Zakony i Klasztory obojga płci, które na uszczęśliwienie Kraiow i Obywatelów ich, mało co pomagają, wcale znieść, a dobrą ich na pospółtę pokżytek obrocić.

39. Mój odrodny Synu! Choćby pod dobno chłop użyty od roli, albo murzyn o-fayki, potrafił rozsądzić Monarchiczne spory według Prawa Bożego: powinienes go uczcić jak sprawcę poko u, między bliźniami, wszak i Monarchowie nie kłocą się, tylko o granice, albo o handel kupiectwa, albo o równość sił Kraiowych, a te są źródła niezgody, bitwy, i poróżnienia między bliźniami Rząd-cami?

Jakże? mój Synu! odwołasz że te sprzecz-



spieczki bliźnich do Decyzji Woyska. Szalonym się uczynisz, gdy iednego Pośrednika mogąc użyć, do pokoju na spóry ludzkie, exponujesz 100000. ludzi na rozładzenie sprawy, i na los krwawey przemocy, czego ani BOG, ani natura ludzka nigdzie nigdy nie pozwoliły; ani na to prawa Adamowego, ani Noachiczego autentycznie nie pokażesz za świecką władzą.

Dopieroż uważ w Chrześcijaństwie, gdzie miłość bliźniego, bez dystrynkcyi Stanów za Prawo skolligacoe Boskie, i za Prawo poświęcone od Chrystusa jest decydowane w Religii za cześć Ducha Świętego, a nie ducha zwierzęcego, któż do obrony i utrzymania tej miłości najpierwszy ma być po Chrystusie, między Monarchami, jeżeli nie Papież, i nie jego zwieczne Sędziostwo nad zakłóconemi?

40. Alboż pomnożeni Państwo, i Monarchowie w Chrześcijaństwie powinni być bez Prawa nad sobą, bez Pasterza, bez Parochii, bez Diecezyi, bez Biskupa, bez Sędziego sporów, (którę Religiją i Przykazania wyraźne Boskie: *Nie zabijaj, nie porządny rzeczy bliźniego, mieszaj*) na ziemi, i żyć na przemoc?

Ha! moy kochany! jeżelibyś Monarchów w Prawie Boskim bez wodza chciał mieć na ziemi, nawet bez Anioła pokoju zostawisz



wisz ich, i bez współczeństwa bliźniackiego, (i ak się dzieie) Rozlewcami krwi odważnemi porobisz ich.

41. Alboż dobremu Pasterzowi nie godzi się wnieść między trzodę, gdyby też nayrogatszą, nayspornieyszą, i zaiuszoną była? Nie znasz ty ieszcze pojedynczey Opatrzności Boskiej nad wierną Chrystusa Trzodą, że ieden Zbawiciel wdał się między nią i za nią, że iednemu dał klucze swey Owczarni, i iednemu a nie wszystkim Arcypasterką straż polecił, *Paś owce moje*; a iak ieden umierał za wszystkich, tak przez iednego może usprawiedliwić grzech, i pogodzić wszystkich, bo u niego trzoda iest iedną ramienną owcą, Urząd zaś całej Trzody iest iedney łaski Pasterkiej, iednego bliźniackiego Prawa, i iednakiego współczenności pokoiu, ścolicą. I wola Boska opatrnieyszey sprawiedliwości w towarzystwie ludzkim okazuje się, gdzie ieden za wszystkich winien iest odpowiadać, a nie każdy za siebie spornego cierpieć! bo przyrodzona iest, być członkiem kierowanym, i podlegać; a być Głową, i rządzić, nadprzyrodzona.

42. Głowa zatym Kościoła, do czegoż ci się ma przyznawać? czyli do nadprzyrodzoney władzy Pasterkiej nad owcami w Chrystusie odrodzonymi? czyli do wytepekku z tey władzy, którą ty zapierasz. i Panów
świe-



świeckich z niey wyłamiesz? Spóry świeckich Monarchów o cóż są? o prawa ludzkie, á prawa ludzkie czym rodzajem są? rodzajem duszy i rozumu; á dusza i rozum, iestże płodem świeckim, albo Bożkim? iestże do klasy ziemskiej, albo do klasy Niebieskiej należąca? Jeżeli ty, mój Synu, początek duszy twoiej i rozumu spornego, z ziemi wyprowadzisz, to i w Monarchach z zem podobnie wyprowadzisz, i świekości poddasz, á nie Głowie Papieżkiej: á jeżeli z Nieba wywiedziesz, to się i ty, i Monarchowie nie zaprą, że do Głowy Kościoła, w sporach prawnych i dusznych należą, á Papieże ci się przyznają że nie wykroczyli nad władzę Pałterską, gdy się między spory Monarchów, z powinności zwierchney Niebieskiej mieszały.

43. Albowiem, mój wspaniku, coż tu jest występkiem? czyli mieszać się w sprawę tych, którzy sądu sprawiedliwości iawnego między sobą mieć niechcą, i nie mają, tylko armatę za sędziego sobie obierają? czyli też z daleka patrzeć, błogosławić za bytwa, i pojedynki Monarchiczne w Chrześciaństwie dopuścić? któryż, proszę cię, z tych dwóch postępów Pałterskich, byłby Ewangeliczny, á który nie? Mój kochany! unie się zdanie, że nawet modlić się za woinującymi między sobą Chrześcian, Pałterzom
nie



nie należy, nie wiedząc który z nich ma lepsze prawo, i sprawiedliwszą obrony przyczynę, pokiby się nie wywiedli Kościołowi przed Bogiem, i Namieśnikiem jego, że ten temu krzywdę upornie zrobił, i robi bez upamiętania, nad prawo bliźniego i sprawiedliwość publiczną. Bo dopiero, któryby z Braci Kółów upominany o krzywdę Braterską, uporny był i nie słuchał Kościoła, po Ewangelicką zaśluszyłby na łtan niewiernego publickana, i publicznie wartby zolta koniecznego modłtwa i orężem prześladowania. A na ten szrodek, któż może być z opatrney Ewangeliu nayprzyzwoiciey użyty, iak Arcy Pasterz i Posrzednik iedyny całego Chrześciaństwa, Papież? ile że Kłaiowy Biskup o parcyalność Monarchiczną podeyżenia nie uchodzi, albo też boiaźń wiąże mu serce i usta.

44. Srożysz się mój miły, dość szkaradnie na Bullę ową klątewną, (in Cæna Domini) aby zniszczona była. Srożenie twoie nie raziż niemniej szkaradnie Dekretu Ewangelicznego na niellu haiających Kościoła: *Sit tibi sicut Ætechnicus & Publicanus*, aby był czezy, i zniszczony? Dekret ten Chrystusów koniecznie iest od społeczności wyłączaący Braci nieposłusznych, i krzywdzących współ braterstwo. Cóż zaś naywięcey krzywdzić może współ-braterstwo Chrześciańskie,



ściańskie, iak Herezye i odszczepieństwa? iak nauki ich i Xięgi zaraźliwe? iak bunt, napaści, i powstawanie przeciw ustawom Kościoła powszechnego? iak przecinanie związków iedności z Głową Namieśniczą Chrystusa? przeciw którym grzechom publicznym w ogólności, a nie w szczególności taż Bulla klątwna bile i opiera się nieprawościom. Alboż pilny Pasterz powinien milczeć i rozgę opuścić, widząc: że do Owczarni wilczarza wpada, i rozrywa, lub kaleczy trzodę, dopieroż gdy na samego Pasterza zdradnie podchodzi, i porywa się? Chrytus czezą Rigę i Figarnią przeklął!

45. Paweł III. Papież wydał najpierwszy tę Bullę Roku 1556. a powiększył ją Pius IV. w Roku 1567. i z Inkwizycją Świętą zwaną. Od czasów tegoż Pawła III. Papieża z potrzebney ostrożności wprowadzona była wieku po Chrystusie XIV. A czemuż? bo tego wieku XIV. nyludniejszy Herezye w Niemczech, i Anglii, pod świeckiem Xiążąt płaszczami na Wiarę Katolicką i na Rzymską Kościół Głowę, za przewoźnictwem Lutra, Melanchtona, Zwingliusza, Bucera, Stankara, Kalwina, Socyna, i innych Husytyanów obruszły się! a Monarchowie Katoliccy owego wieku, dla samego Europy pokoju uznali w tej Bulli, i Inkwizycyi sądowej, potrzebę obrony sprawiedliwą, i tej obrony



obrony Duchowney nie tylko mieysce dali u siebie, ale też oney na Koncylium Trydentskim od tegoż Pawła III. Roku 1542. wydany. w Roku 1547. rozpoczętym, a od Pusa IV. kończonym i utwierdzonym Roku 1564. żadna świecka Zwierzchność (krom spiknionych Protestantów) nie zakarżała, i nie prosiła o zniszczenie; a ty Piusa VI. jakim czołem o to prosisz, aby to, co więcej iak dwieście lat stało, dziś upadło, dla zjednoczenia się prędszego Protestantów?

46. Alboż ich Bulla klątwna, lib Sąd Inkwizycyjny od Kościoła Rzymskiego i Katolictwa wyłączyły? Kombinuy czasy: iako Filip Melanchton, wódz Luterkiej sekty, swobodniejszy, (ktorey duchem i ty żyjesz) w Roku 1530. na Seymie, Konfessyą Augustańską Karolowi V. Cesarzowi na pśmie podał, a Bulla Cenne w sześć lat po tym wynik eła na odszczepieńców, aby wiadomo było wiernym Kościoła, że ten, kto apo atuje i odszczepia się przez swywołą sumnienia swego, staje się z liczby pogań, i publicana, z woli Chrystusa: *Sit tibi licet Aethniscus & Publicanus*, naie się drzewem czczyz figarni godnym przeklęcia!

47. A czemuż ty Monarchóm świeckim nie perswadujesz, aby oni nie potępiali, nie infamisowali, nie kazali wytrębować tych Herfztow, którzy przeciw obowiązkom



kóm wierności dezertują z obozu, i kompanie wojskowe na przeciwną stronę pociągają, aby tak surową dyscyplinę wojskową zniesli? a dezertorowie odstąpią wolności sumnienia, i powrócą do obozu swego pierwszego Króla. To wolno klątwy świeckie i kondempnaty surowe do miasta, i obozu Xiążętóm krajowym wprowadzać, o których Ewangelia nie nie pozwoliła, a czemużby klątwóm Duchownym, w Kościele nie wolno było znajdować się, gdy się w Ewangeliu wyraźnie znajduia na nieposłusznych?

Móy kochany! podlejszym chcesz mieć Kościół Chrystusów nad żydowskie zgromadzenie i prawa, któremi, Rabinowi wolno wyklinać, a na żądanie Króla, ieszcze bardziej wyrzucać z Bóżnicy nieposłuszne goździ się; i nie slyszę dotąd, któraby zwierzchność świecka zabraniała tey pokutney kary Starozakonnikom! a za cóżby ią w Ewangeliu po Starozakonnemu od Chrystusa dołożoną, nie goździło się rozciągać w Chryścianstwie przeciw upartym wiarołomcóm?

48. A małoż ty czytałz w Ewangeliu od Chrystusa Exkommunik przeciw niedowiarkom, i nieposłusznym w owych słowach: *Vae vobis Scribae, Vae vobis Pharisei!* nawet przeciw Miastóm Korozaím, Betsaida, Kafarnaum: *Et tu Capharnaum numquid in Caelum exaltaberis? usque in infernum descendes:* a osobli-



osobliwie przeciwko tym, którzy do Wie-
czerzy Pańskiej wézwani, świecką potrzebą
umknęli się, i wzgardzili: *Amen dico vobis:*
nemo virorum illorum gustabit Cenam meam?
A gdy o Ciele Pańskim naukę miał Chrystus
najdokładnieyszą u Jana S. w Rozdziale 6.
i Uczniowie tey nauki nie poymując i nie
cierpiąc, oderwali się od niego, i od wspo-
łeczeństwa miannego, obrociwszy się do wy-
branych Apostołów, rzekł: *Czyliż i wy chce-*
cie odstąpić? ná oświadczenie iednak Piotra:
Panie, á dokążże poydziemy? Ty słowa masz
życia wiecznego: Chrystus wyrzekł: *Alboż*
was nie dwunastu wybrałem, á ieden z was
diabeł jest? Albowiem i ten z oderwaniem
iednako źle trzymał o Wieczerzy Ciała
Pańskiego, i dla tego wczesnie był z Apo-
statami między diabły od Chrystusa policzo-
ny, i za wyklętego miany, to jest Judasz.

Otoż mój miły nie sroż się ná Bullę
in Cena Domini, bo choćby tey podobno nie
było w Xiegach Kościoła, ieszcze każdy
oderwaniec sam się wyklina od społeczności
Kościoła powszechnego, á Kościół Bullą kła-
tewną daie mu znać przed prawowiernemi,
że taki á taki odszczepieniec, choć z odro-
dzenia Chrztu był powołany, przeniosł się
ná lewą diabła stronę, aby nie był ná pra-
wicy!

49. Równym duchem Hugonotским sro-
żysz się



żyłz się na Bullę *Unigenitus*, choć i ta przeciw zdračnym w Artykułach Wiary naukom, niewinną obroną jest, i hamulcem. Któż się rozumnie mści na orężu przynoszącym obronę, a oręża zadającego rany, wprzod nie znoś, i nie łamie? Trzeba wprzod porządnie języki poderznąć Jansenistóm, aby swych propozycji nie wznowiali, a dopiero Bullę *Unigenitus* wyrznać i przytłumić. Toż samo o Interdyktach Papieżkich wszelkich rozumiey, znieś występki gorszące z pośrzed różnowiernych, i różnoczynnych Chrześcian, a już Interdykta i zakazy Pasterskie same upadną!

50. Domagasz się od Piusa VI. aby żadnych Bullów, Breviów, i Ustaw Kościelnych, do pospolitwa świeckiego i Duchownego nie wydawano, nie publikowano bez podania ich Monarchóm do podpisu i zezwolenia na wykonanie ich: *Placet; Exequatur!* A iakże się Dekret Ewangeliczny Chrytusa utrzyma ow poiedyńczy i szczególny: *Cokolwiek zwiążesz na ziemi, związane będzie i w Niebie; A co rozwiążesz na ziemi, rozwiązane będzie i w Niebie?*

Zważ mój Synu! Chrystus zapewnił Piotra a w nim każdego prawego Papieża, że cokolwiek on zwiąże, lub rozwiąże na ziemi, to będzie miało *Divinum placet*. Bołkie przyięcie w Niebie: a o ziemskim od Królów przy-

przyjęciu i woli, ani wzmianki: Jakimże ty Prawem Ewangelicznym chcesz Ustawy, i Dekreta Papieżkie, wszystkie á wszystkie, podrzucać pod wolą świeckich Panów, aby ci Pasterze, nie á nie w trzodzie nie sporządzali, tylko z dozwolenia Owiec przednieyszych w trzodzie? A wszakże to wiakiey nauce, albo obyczajach prawy Pasterz utawami wiąże pospolitwo, lub rozwiązuie, wiąże razem albo rozwiązuie i samego Xiążęcia, iako iednę z owiec swoich: á ieżeli iedna owca chce dokładney woli i podpisu ná wszelki rozkaz Pasterski, toć i każdey owcy, iednego dozwolić trzeba przypisu, aby było *Commune placet*.

Albowiem *in Dogmaticis & disciplinari-bus*, iedna, i równa dla wszystkich bez braku Dusz być powinna straż, pasza, wiązanie, i rozwiązanie. A ieżeliby Xiąże imieniem pospolitwa chciał pisać *Placet*: musiałby ustawnie seymować z pospolstwem, i konsensu poszukiwać, co iest zbytnia.

Wszystko iednak to pretendowanie twoie iest przeciw Ewangelii, w której Chrystus iawne rozrządził Pasterzom: *Idcie, opowiadaycie Ewangelią wszystkiemu stworzeniu, Nauczaycie wszystkie Narody, ucząc ich Przykazania, któremkolwiek wam przykazał; A kto uwierzy, zbawion będzie, á kto nie uwierzy potępion będzie. Otoż widzisz, że tu Naucę Paster-*



Pasterkiey pod potępieniem lub zbawieniem, wierzyć, i zachować ia kazano, a nie Xiążących dozwoleń lub podpisów szukać.

51. Mógłbys ieszcze tego wymagać z niewiernemi Xiążęty Tureckiem, Perskiem, Japponńkiem &c. Lecz w Europie Xiążęta Chrześcianańscy za co mieliby po Turęcku nąpierać się *Regium exequatur* w materyi Dogmatycznej i dyscyplinarney? nie widzę potrzeby, tylko niedowiarstwa, ku swym Pasterzom, i przeciwieństwa, aby Sędziami rządów i rozporządzeń Pasterkich do upodobania swego, i swęj świeckości stali się, a Duchowi Świętemu Nauczycielowi i Rządcy Apostołstwa omylnosć i zdradnosć żądawali.

A dajmy to dla pokoju, żeby Papieżę poszukiwali *Regium placet* w ustawach powszechnych, a za coż na wzajem w ustawach swych Xiążęta świeccy nie mają poszukiwać w Rzymie *Apostolicum placet*? Nie sąż oni współ-Ministrówie Praw i Przykazań Boskich od Kościoła przyięci i nąmałzoczeni?

Alboż z Ewangeliu nie są obowiązani Xiążęta tego sw. ata, ażeby z swemi czynnościami szli do światła, i pokazali, czyli są w BOGU i po Bożemu uczynione w Prawach rządu i sądu; albo nie?

52. A ia ci prawdę kończę: choćby *Regium placet* coś wiązało, albo rozwiązało Papieżkiego rządu na ziemi, w Niebie to wiąza-

wiązane, ani rozwiązane nie będzie, bo na to Dekretu Chrystusa nie zaśzło. A co Papież zwiąże, albo rozwiąże. Xiążęcego, to w Niebże związane lub rozwiązane być musi; bo Chrystus nieomylny dla Klucznika swego dość wyraźny i pojedynczy Dekret w swym Prawie Księstwa położył. *Matth: 16. 19. iako wyżej.*

53. Mój niesforny Polityku! w iednych radach chcesz odgraniczać władzę świecką od Kościelney, w drugich chcesz wiązać i łączyć przez *placita Regia* iedną władzę z drugą, i subordynacją Papieżom przypisujesz. Jakże to pogodzisz w *Placitach*? co się Duchowney władzy zdaie, to wolno cielesney władzy przyjąć albo odrzucić, a co się władzy ciała podoba, to władza Duchu nie przeczyć, ale zachować powinna? Powiedz tę radę żydowi, a oświeci cię: że Władzę Boską i opak wiązesz, i krzywo dzielisz, a wyprowadzi cię on *Exodem* Moyżeszowym, na prostą drogę, że *Terminum à quo & rectilinum* między dwoma władzami brać trzeba od Niebā do ziemi, a nie od ziemi do Niebā, i wprzody trzeba szukać *Placitum Niebāskiego*, w sprawach ludzkich, niż ziemskiego, wprzód Kościelnego, niż Mieyskiego; a to ztąd, że BOG Zbawca, wpród ludowi dawał abrys i miarę, na przybytek swóy Testamentowy, niż abrys i miarę na

G-
ziemię



ziemię obiecaną i na Miasto Jeruzalem, wprzód prawem Kapłany ustanowił, niż Króle wybrał; Królom nakazał brać Prawa, i kopiować sobie z rąk Kapłańskich, a nie Kapłanom z rąk Królewskich, na rządy, obrządki i obyczaje!

54. Mój Ewangelicki Polityku! Chrystus po Odkupieniu świata, i ogłoszeniu pokoju ludziom dobrej woli, Xiążąt i Królów nie koniecznie potrzebował; bo wojny żadney Kray pustoszącej, ani publiczności stanów, ani politycyzmu światem tchnącego, wcale nie potrzebował. Kapłanów zaś nad Ludem swym odkupionym, tak, konieczna potrzeba jest; i tak potrzeba odkupienia i ludziom, i potrzeba pokutowania z Adama koniecznie na ziemi wypadła, tak dalece: że gdybyś dziś stosując się do Chrystusa Reguł i podanego życia dla wiernych swoich cały świat przerobił, i nazwał Zakonem pokuty; każde Miasto Klasztorem pokuty, każdy dom mieyski, lub wieyski domem i celą pokuty; dopiero dogodziłbyś publiczney potrzebie Boskiej i ludzkiej, dopiero byś z Xiążęty zarobił na sprawiedliwe *Evangelicum placet* u Nieba!

Albowiem chociażby dzisiay cały rząd ziemiański wrócił się do iedney władzy Oycowickiej po domach, cały rodzaj polityczny wrócił



wrócił się do pierwsiakowego rolnictwa lub warsztatu, i cały Narod ludzki zreformował się w zbytku wielopłodności, w zbytku pokarmów i odzienia, a zatym w zbytku pychy i zazdrości, upewniam, świątby stał po Bożemu w pokucie sprawiedliwości, podobałby się Chrystusowi Odkupicielowi bez Xiążąt, iako odrodzony na Synostwo z BOGA; nie podobałby się zaś bez Kapłanów, Wodków pokuty bez odrodzenia i oświecenia na duszy! a iakże ty śmiało twierdzić możesz, że Xiążęta moc i władzę mają owe Zakony i Klasztory obojga płci, wcale znieść, a dobra ich na pospolity pożytek obrocic? Cóż to jest u ciebie ten pospolity pożytek? Pytay się ty dziś ludu po wsiach i Miałtach: czyli wy potrzebuiecie koniecznie Zwierzchności świeckiej nad rolami i warsztatami? albo woyska i straży nad majątkami? Odpowiedzą ci: zrobimy my, i zarobiemy na siebie sami, i obroniemy się w Chrześcijaństwie po Bratersku sami: wszakże ziemia nie jest nasza tylko Boska, a my z Oyców nie posiadamy, tylko pracę i majątek dorobkowy na wyżywienie: Praca nasza wspólna i powszechna po domach, jest nam grontem powszechnym po domu, żywności: a Burmistrze i sztyldwachy nie mówią nam Chrześcianom tylko tys sługa Pański, i to co nasz, Pańskie Pytay się ich zaś, a czyli Zbawiciela,



ciela, i Kapłanów iego potrzebuiecie? Odpowiedzą ci zapewne: Śmierć nas powszechna uczy, że nam się trzeba ćwiczyć w pokucie, i sposobić duszę na inne z Bogiem wieczne życie i powszechne, bo nas za prace ziemskie o nadgodzie przyszłej Imieniem Zbawiciela Kapłani zapewniają: Zakonnicy i Zakonnice uwięzione po Klasztorach w pokorze, miłości i posłuszeństwie budują, a co raz im wyznaczono, tego się trzymają: i żyją bez oręża; bez publiki między nami! Zadaję ci teraz Synu uwagę, któreż tu z tych dwóch pospolitych zdań, jest powszechne, jest Ewangeliczne, jest pożyteczne w Narodzie towarzystwa ludzkiego? i któremu z tych Xiążęta mają podpisać sprawiedliwe *Regium placet*?

55. Mój opasicielu Zakonów! Gdybyś dziś po Krajach weyrzał na domy nieprawego łoża podrzutków, na domy wspaniałe nierządnic, na domy poprawy zbrodniów, Cuchtauzy, którym domóm dóbr i Funduszów zabierać nie podajesz, a Klasztoróm zabierać pozwalasz: któreż z tych pożytek sprawiedliwszy powszechności przynoszą? Te nierządów towarzystwa mają swe schronienie i wyżywienie z funduszów bezkarsownych choć są zbiorem niecnoty, i świadectwem publicznej nieprawości. A towarzystwa Klasztorne,



torne, które są zrzeknięcia się występków
św adactwem, i zborem dusz niewinnych, za
cóż w karę rozproszania i wyzucia z ży-
wności podrzucaś? A iak tey przeciwno-
ści usprawiedliwisz *Regium placet* przed pu-
blicum? Proszę cię, nie otwieraszże ty prze-
to Fórty Zakonney ná pewnieyżną i roz-
paczającą po ziemi rozpusztę, aby Klasztory
niknęły, á domy nierządne się pomnażały!

56. Familie uczciwé po Klasztorach, za
wielką tam próbą ducha weszły, á za większą
cierpliwości, i posłuszeństwa szkołą dobro-
wolnie została. Obywatele to są i Obywa-
telki, które króm przykładu Chrześcijańskie-
go, o ubóstwie i czystości zaleconego, zo-
stawili i zostawiły swoje majątków części i
spadki, ná powszechnosć Domów swych pu-
bliczną, którzy i które wyszedłszy na świat,
podobnoby pierwsi i pierwsze były dziedzi-
czyć, posiadać, i rządzić w Kraiu, á swym powro-
tem spychać dobrze osiadłych, i wyprawic
ich z domu na pielgrzymkę i gołobstwo! A
takich zepchniętych nie byłżeby winien
Xiaże żywić ze swego, i konserwatoryów
sierot przyczyniać?

Wiem, że Państwa nie orzącego i nie
sieiącego ná świecie jest więcej, niż Du-
chownych i Zakonników; á i tym Oyciec
Nie-



Niebieski nieprawości kwestyi nie zadaie, i nie zadał. A są to prawdziwie powietrzne i leśne Mnichy! Owszem Chrystus Apostołom wzór Opatrzności swojej dokładnie w Ewangeli z nich podał, że choćby nie orali, nie siali, iako i ptaki nie sieią, nie orzą, Oyciec Niebieski żywi ie, bez szkody orzącego i sieiącego! Bo czego Xiąże ziemskie nie dokaże, aby ziarno roli pożytek przyniosło w czwornasób, i na podział wystarczało: BOG dokaże, aby ziarno iedno stokrotny pożytek przyniosło, i rolnikom wystarczyło na udział i wyżywienie Kapłanów i Zakonników!

57. Jakoż pokazał to BOG, że Fundatorów i Nadawców opatrzył Duchowieństwem, i dowiódł iawnie po dziśdzień, że Publicum przez Duchowne fundusze nie upadło w Europie, owszem możniejszy i ludniejszy jest w siłach, osiadlejsze i wspanialsze po Miastach i Wsiach, niż za czasów pogańskich przed Chrystusem było! Bo same Stolicie Xiążąt i Królów świadectwem są, w iakiey szczupłości okrągły negdys były założone, a jak dziś rozszerzone i zaludnione? Im zaś więcej zaludniają się Miasta i Wsie, tym bardziej na iednym Xiążęciu zawsze dość, a na liczbie Kapłanów i Nauczycielów prawdy, nigdy nie dosyć. Każdy bowiem Dom



Dom i Familia przybyła, radaby mieć swego pod bokiem Kapellana, Nauczyciela, Kaznodzieję, i Spowiednika, a nie radaby mieć poborcę, celnika, i żołnierza! Jakże ty mój Polityku usprawiedliwisz *Regium placet* tam, gdzie pospolstwu świeckiemu i Duchownemu, ieszcze nie *placet*?

58. Lecz przeciwnie, iak Papież zDuchowienstwem ludowi powie i zaleci żądanie Xiążęcia przez Bullę lub słowo *Placet*, sprubuy, a uznasz, że i pospolstwo oboygą stanu ochotnie powie *Placet*, i wykona pretendowane, *exequatur* bez exekucyi żołnierskiej. Osobliwie też w Edyktach Xiążęcych, na wojnę, gdzie materya rozlania krwi Chrześcijańskiej za doczesność znikła, i ubliżenia Prawu Bożemu *nie zabijaj*, iawnie zachodzi mimo woli pospolstwa, i pożytku powszechnego, czemużby nie miało być poprzednie użyte, i zasiągane Duchowne i pospolite *Placet*? To mój miły Cywilisto, w rzeczach Ducha i Kościoła chcesz Monarchow robić Papieżami, a w rzeczach ciała złączonego, i pokoiu pospolitego Papieżów nie chcesz robić i dokładać Głowami? Przeto też powszechne pustoszenie łatwo dopuszczasz i stanowisz, od czego wola Boska, i wola ludzka daleka jest.



59. Jeżeli ci pamiętny jest bezkrwawny dział Polski? obszedł się on bez mieżania Papieża! wszakże przecie po sprawiedliwemu pow nienże się był obeysć bez *Apostolicum placet*?

W takiej Materyi, gdzie za Cywilnym różewaniem, i Religia Katolicka iednostayna, i Prawa Kościołów, Beneficiów, Funduszów poświętnych w rozrywkę różnowiernych Monarchów poszły, za cóż Głowa powszechnego Kościoła miała być opuszczona? Za cóż iey ustawy z zaszczepieniem Wiary Chrystusowej, nayprawniejszy w tym Królestwie i między pretensjami dżelników naytarsze w przyduszenie poszły, i idą?

Gdzież tu powszechności pożytek? gdzie Chrześcijaństwa Europejskiego pospolite *Placet*? gdzie Fundatorów Katolickich wołą ocaloną okazaesz? kiedy to ani przez swego Własciciela, takim iest Kościół powszechny, ani przez Papieżkie *Placet* w Prawach wszelkich Duchownych nie była, i nie iest rozwiazana?

60. Wszelkie wszakże Prawa i Fundusze, i dobra Kościelne, i Zakonne po zręknieniu się ich od Fundatorów i wypuszczeniu onych publicznym od Rzeczypospolitey



litey panującej *ex alto Dominio*, w czyież inne *altum Dominum* przenoszą się, jeżeli nie w Bolkie i Kościelne, jako własność Religii i Kościoła? Co tedy *sub alto Dominio Divino & Ecclesiastico* spokojnie zstanie, iakże razem *sub alto Dominio* świeckiego Xiążenia ma zstawać? Jaką mocą bez *Apostolicum placet*, ma Xiąże takowe poświętnie fundusze sekularyzować i odbierać Kościołowi, Klasztorowi, i Osobom Duchownego i Hierarchicznego Stanu? dotąd z Prawa nie nauczasz, tylko rozumieniem Dysydyntekim przeciwiństwa piszesz.

61. Nie czytaj Protestantckich maxym, Rygeryuszowskich, Febroniusowkich, i innych nowotnych Kanonów, a nie będziesz między Papieżem a Xiążętą, mężem wzajemnego porozumienia i pokoju, a nie będziesz w Xiążętach niewinnych zaborcą cudzych praw, i tworcą Papieżów nowych, w jedney Owczarni, żeby się o tobie owe Chryłusowe nie sprawdziło słowo: *Nonne ego vos duodecim elegi, & unus vestrum diabolus est?* bo malutko kwasu, może mase całego ciała zepsuć, kwas jednak zawsze kwasem wyrzucenia jest godnym: *Expurgate vetus fermentum.*

62. Atoli twojemu kwasowi nie dosyć na burzeniu miłości, między władzami, rzucies



cieleś się nawet do ucihłego starych Wiary przeciwników ogadywania: Dyspens, Odpustów, Jubileuszów, Obrazów, Ceremonii, Cudów, Nabożeństw, zabobonów Brackich i Zakonnych, owo zgola wszystkiego tego, co się w Katolicyzmie dzieje, a zas w Akatolicyzmie Protestantckim wysmiane jest, i podajeś PIUSOWI VI. potrzebę Reformy w Kościele, na wzór reformowanych Dysydentów!

Próżno o to turbuiesz Papieża, co Wiekami w Katolicyzmie przez Synody i Zbory powszechnie przyjęte i utwierdzone jest: a jeżeli się co wkrađło zbytecznego do ustaw pierwsiastkowych, między Kościoły, Klasztorzy, Bractwa, i Instytutu Duchowne; Biskupi Diecezjalni na to patrzali u siebie, i patrzą! Czemuż oni zbyteczności takiej zewnętrzney nie zapobiegali, albo Stolicy Papiezskej nie donieśli? A z tego samego źródła uważ, iak są potrzebne częstsze Koncylia do utrzymywania w korbach Wiary, Obrządków, dyscypliny, i Kanonów, którym iednak *Placita Regia* wcale przeszkadzaia, i Reformie zwykłego nie daia miejsca.

63. Owszem, ty sam i z bracia twemi Protestantami rozgadałeś się w drugiey Xiążeczce z szyderstwem pytaiąc o przyjeździe PIUSA VI. Papieża do Wiednia: *Co to jest Papież?*

*Papież? I odpowiadasz sobie sam: Że to
jest Biskup iak i drugi! I nadstawiasz się
Textami Pisma mówiącego powszechnie o
Biskupach, a mówiącego w szczególności, i
po iedyńacku o Pastertwie Piotra i Papieża,
Ewangelicznego Pisma nie stawiasz sobie i
Xiążetóm ná oczy. Dla tego parcyalnie
twoja zwodzaca i st. iako byle i w dawniey-
szych przed tobą przeciwnikach, ná którą
iuz od wieków, n. meś się u-otził, gdy od-
powiedzi dokładne zaśły. Co to jest Pa-
pież? Że jest Głowa Biskupow i Kościoła
Chrystusowego widoma! Nic ná próżniackie
pytania twoie, w. e. nie mówię, tylko, że
nie twoiey powinności jest Biskupów Papie-
żami robić, a Papieża Biskupem. Ani two-
iey mocy jest, szczególny urząd Chrystusa,
który Chrystus nad Kollegium swoim Apo-
stolikim ná ziemi widomie Imieniem Oycy
Niebieskiego trzymał, i sprawował, podawać
pro vacanti: i Dekrety: Na tey Opoce za-
łożę Kościół moy: Tobie dam Klucze Kró-
lestwa Niebieskiego: Cokolwiek zwiążesz na
ziemi, będzie związano w Niebie: Utwierdź
Braci twych: Paś owce moje, z Ewangelii
odrzucać, i Namieśnictwo naywyższe gasić!*

64. Wszak podobno gdybyś się pytał:
Co to jest Cesarz? i chciał go porównać z
innemi Elektorami i Xiążętami: Coby sami nie
przy-



przyznawali się do wkładaney im od ciebie
równości, bo wiedzą z ustaw Imperyalnych,
że Elektorowie, Xiążęta, Królowie, są to
Bracia, ale Cesarz jest Wodz tych Braci in
Imperio, i znaczy coś więcej nad innych
w Kollegium.

Uspokoyże się mój Synu w twych gad-
kach podchlebnych i pustych, będzie wie-
dział Pius vi. gdzie, w czym, i iak Reformę
w powszechnym Kościele z Stolicy swojej
uczynić, tylko mu Xiążęta z poduszczenia
opaczego, niech w rekursach i znoszeniu
się z nim Biskupów nie przeszkadzaia. A ty
swoie Propozycye i pytania możesz bezpie-
cznie na kominku spalić.



KON-



K O N K L U Z Y A.

P U N K T IV.

*K*ończysz mój Synu prośbę twoją do PIUSA VI z powołaniem wszystkich Katolickich Biskupów do złożenia złych obyczajów i odrzucenia zabobonów, i z Kazaniami iakby mieli do Chrześcian i trzod swoich wołać Biskupi w te słowa:

Słuchaycie Chrześciani! wasz to pokoy, wasza pociecha, wasze wieczne zbawienie, którego upatrujemy. Więki ciemności już pominięły, ludzie dość długo błędami zaślepieni byli, już czas oczy otworzyć, prawdę poznać, fundamentalne Religii nauki od ceremonii odłączyć, rozum oczyszczać, i czystą nabożność z obłudą i zmyślonemi obyczajami nie mieszać!

I. Nieboże! szczęściem czy obłudą, zmyśliłeś Imię twoje de Laurier, a któż słowom twoim, iakby rzetelnym mą z Chrześcian, dopieroż z Biskupów Katolickich dać wiarę? Zaczęłeś od zmyślenia nazwiska twego, i konkludujesz na fałszywym twoim Kaznodziey.



znodzieystwie, z kąd iawnna wynika prawda;
żeś jest fałszywy Prorok!

Albowiem pokaż wprzódę Metrykę urodzenia, czylis nie jest ieden z podrzuthow Synow? i do którego wp sany jestes Kościoła, czy Katolickiego, czy Akatolickieg? Pokaż wywod szkoły twoiej i powołania na Kaznodzieystwo? Pokaż z kąd i od kogo masz Apollolstwo? Kto cię posłał do Papieża, do Biskupów, i do całego Katolickiego Kościoła, abyś przerabiał Religia, i Obrządki Nabożeństwa? Z kąd masz moc sądzenia o zabobonach i złych obyczajach, iakoby pod Papieztw m. i itraż Biskupów nierozsądnie wkładły się? A ty ich ieden widzisz i chcesz czyszcć? każesz fundamentalne Religii Nauki od ceremonii odłączyć? Chcesz ty w prawdzie przez to człowieka nago urodzonego rozebrać do naga, aby w rodowitej swej skórze tylko chodził i zostawał, a odzienie od siebie odrzucił, bo koszula, suknie rozmaite, purpury i futra są ceremoniami, które cmią i zalamują fundamentalne naturalności ludzkiey składy!

2. A któż cię z szalonych szalonym symem nie nazwie w odłączaniu ceremonii od Religii zewnętrznęj? Alboż rozumiesz, że tylko duch, a nie ciało ludzkie jest razem obo-



obowiązane do Religii pełnienia, po Wcienieniu, Śmierci, i Zmartwychwstaniu Chrystusa? a gdzież Religia może się pełnić bez uczynków i obrządków zewnętrznych? Odzienie Chrystusa Ukrzyżowanego nago, Żołnierze między siebie rozebrali, aż go Józef Arymateycki w prześcieradło nowe do grobu obwinął. Lecz Chrystus na tym ceremonialnym obwinieniu nie przestając, zmartwychwstał, pokazywał się wiernym swoim, rozmawiał czterdzieści dni, i z oczów Apostołów do Nieba wstępował w odzieniu sobie przyzwoitym, a nie nago! Obłok Świętą Jego Osobę zabrali i zakryli, więcże Obłoki zabobonnością nazwiesz? Ducha Świętego potym w szumie i grzmocie Niebieskim, i w językach ognistych przyjmowali Apostołowie, co jest ceremoniałem Boskim; a iakże tę fundamentalną Religii Tajemnicę i naukę oddzielił ludziom, od ceremonii widocznych, gdy się Tajemnice Wiary i Nauki przez obrządek widoczny stwierdzają i dowodzą? Oy nieboże! odrzuć ceremonie od Starozakonných ofiar: uydzie ci w nowym Zakonie, bo ich Kościół na baranach i kozłach niegdyś błagalnych czynić zaprzestał. Ale gdy jest Ofiara nowa od Chrystusa, a daleko świętsza, i nieskończona na jego Ciele i Krwi Najsświętszey dla Wiernych ustanowiona, sądziszże, że być powin-



na bez pamiątkowey ceremonii i obrządku widocznie najsświętszego?

3. Naucz się z Xiąg Lewityku, w *Rozdziale 13. 14. 15.* Już też to nie była ofiarna ceremonia, ale prawo oczyszczania trądu ludzkiego, z osoby, z domu, z sukien zarażonych, które tam BOG przepisał Kapłanom, jakim obrządkiem ma być Osoba, jakim dom jego, jakim odzienie jego probowana, doświadczana, i oczyszczana z trądowey zmazy, od Kapłanów? Wziytko ci się to za jakiś zabobon i wymysł zdawać będzie, a przecie spytawszy się lada żyda między nami będącego, iezcze on da oświecenie, że iezeli grzech nie ustał w ludziach, i kara Boika nie ustała za grzech; a gdy nie ustała kara, nie może ustać pokuta, błaganie, oczyszczanie; iezeli nie w tym, to w innym sposobie, i obrządku lub ceremonii zewnętrzney, które Religja i Kościół musi i powinien mieć swóy przepis i zachowanie. Inaczej, świętoby była Religja Starozakonna, dla swych Świętych i Boskich ceremonii, niżeli Nowo-Zakonna Chrystusa bez ceremonii. Przykładnieyszy i powabnieyszy Kościół Salomona zostałby dla Narodów, w swym nad Narody wyniesionym obrządku, niż Kościół mney zmały ludzkie budzący Chrystusów, który jest cos więkzszego nad Salomona.



4. Obroć, życzę, to Kazanie do siebie, i do zaćnionych z tobą Dyssydentów, które dyktujesz Biłkopolu Katolickim: *Wielki ciemności już oominęły, ludzie dość długo błędami Heretykow zaslepieni byli, już czas oczy otworzyć, prawdę poznać: Ze łtary Kościół Rzymski więcej zbudował i przywabił przez Wieków XVIII. obrządkami swemi świętymi prostackich umyślów, niż poznanie i kochanie BOGA: niż Protestanteki Zbór niewidomą ducha swego Religiją nauczył i oświecił pogaństwa! Bo obrządki Katolickie już Niemiecki Kray oczyścił z fałszywych Bogów, w ten czas: gdy Protestantstwo ziawiło się u Luteranów, i dla dyktynkeyi powitało na obrządki i ceremonie Kościoła Katolickiego, iakoby niepotrzebne przy Religii samego Kwakrówkiego ducha, i zachwycenia, chcąc pozostać w Apollazyi.*

5. Zrob się ty na odwrot miły Kaznodzieio, Apollon do swego towarzysztwa Ewangelików i prócz nauki z Ewangeliu o dziełciu Pannach przez połowę mądrych, a przez połowę głupich, które króm wiary w Oślubieńca ieszcze ceremoniją weselną na lampach świetnych zachować były powinny, pokaż twym Ewangelikom Niebo, i ziemię, cały świat za Kosciół chwaly Bókiej: iezli w nim BOG nie uczynił obrządków i ceremo-



nii przyrodzonych? Co słońcu po wschodzie rozlicznym i zachodzie? Co miesiącu po nowiu, kwadrach, i pełni? Co gwiazdom po ułożeniu ich niższym i wyższym? Co po tym światła i nocy porządku dla wszystkich Planet? One tego nie potrzebują, ludzie jednak ziemscy potrzebują. I to ob-
rządków Niebieskich ustanowienie, odmiana regularna i ceremoniał stały, porywają ducha ludzkiego do poznawania i uwielbienia Stworcy! Co dalej morzu po falach, i wyniosłych szumach? Co powietrzu po wiatrach, chmurach, błyskawicach? Co ziemi po różnorodności kwiatów i kolorów? Te wszystkie Elementa mogą się fundamentalnej swej ustawy w prostocie trzymać, a okazałości niby zbytek i próżnię ich natu-
rze opuścić i zarzucić! ile że te ceremonie powierzchowne czasami trwóżą, i prze-
rażają wolną duszę człowieka, i cmią rozum ludzki, że nie może jasnie widzieć, iak daleko którego elementu i żywiołu prawo przyrodnie rozciąga się, i iak daleko przy-
czyna ich usługi, i obrotów stałość do Wszech-
mocności Boskiej zsiąga?

6. A jeżeli ci nieboże Ewangelicy na to powiedzą, że te na Niebie i ziemi ceremonie, są nad prawo, nad potrzebę, nad pożytek, nad zwyczaj, nad stan natury, i
w re-



w rejestr wymysłów zabobonnych poysć po-
winny, w Kościele swiata materyalnym; do-
piero domyślisz się, że i w Kościele formil-
nym, Obrządki, Ceremonie, i zewnętrzne
dzieła Religii warte są u nich rejestru za-
bobonności; ná co jednak Papież z Boku-
pami Katolickimi pisać się nie miał nigdy
zwyczaju, ani ich się dźis w Kościele Chry-
stusa zrzekać może. Albowiem wszelkie
obrządki i ceremonie święte, są światłem
praktyczney nauki, nie ciemnością, znaczą
ufszanowanie BOGA, á nie znaczą próżno-
ści zabobonu, podnoszą ducha słabego w siły
Wiary i czci Boskiej, á nie przytłumiają.

7. Religia Wiary, czyli wierzenia o
BOGU nieograniczonym, może mieć obja-
wioną granicę i ná niey dosć człowiekowi
przebrać, ale Religia czci i uszanowania po-
znanego BOGA, że jest nieograniczonego
Majestatu BO HIEV, granic swych mieć nie
może w Katolicyzmie wiernym. A dla tego
w Kościele Rzymskim ta Religia czci i u-
szanowania Boskiego, między Pogaństwem
dla przykładu gorowała, w Świętych Obrząd-
kach i Ceremoniach od wieków, i wzrast-
ając z wiekami góruie ná zawyżzenie wszy-
stkich Herezyi, które się dawno o granicę
Religii Wiary, i o granicę, czci i uszanowa-
nia BOGA Zbawcy z Kościołem Rzymskim



kłóciły i kłocą, iakoby o zabobon. Albowiem, mój Synu zabalamucony, powiadam ci: że choćby kto z Chrześcian przez rów tylko co godzina na dzień skakał: a czynił te skoki, aby pokazał dar żywości ciała swego od BOGA sobie nadany nad innych, i wielbił za to niedościgłą Wszechmocność Stworcy, nie mógłbyś go prawnie nazwać zabobonnikiem lub cudakiem głupim, ale czcicielem prostowiernym, i wielowdzięcznym BOGU, który w obrządku stapania, wszystkich pułtych na komedyi taneczników przewyższa; a ty każesz Biskupóm wołać do ludu, tak:

Wierzyliście często fałszywe cuda, a przez to Wiara się wasza zachwiała, z którą niepochybne i prawdziwe cuda, przyjąć powinniśmy. Macie opisanie życia Świętych, różnemi bajkami napelnione, do prawdy Ewangelii Świętej przyłączone, przez co prawdziwa Religia z wielu serc wypędzona jest: Częstoście wzywanie Matki Bożej, wzywanie Świętych i ufność w ich pomocy nader wywyższali, i podczas dopuściliście się balwochwalstwa. Niektórym miejscom, niektórym Obrazom osobiłą cudowną moc przypisaliście, a wszystkim władającego i wszechdobrego BOGA na cudzych miejscach szukaliście, miało to go, żebyście go w domu mogli byli znaleźć i wzywać. BOGA
stawia



stawialiście sobie przed oczy, iak Pana ziem-
skiego, iak człowieka, który Ministrów ma fa-
worytów, i podchlebców swoich, przez których so-
bie dopiero łaski jego wyiednać możemy przez
Bractwa w dzienne ubiory przebrane, do którego-
ście się przyłączyli, spodziewaliście się stwierdze-
nia zbawienia dusz waszych, aleście go tym wię-
cey zaniedbali. Próżnowanie pod pokrywką świę-
tobliwości mieliście za świętobliwy żywot, Chrze-
ścianina powinności pokładaliście zwyczajnie-
w spowiadaniu się, w postach, i ofiarach, cho-
ciażście się nie poprawili, ani grzesznych zwy-
czaiów nie odłożyliście! w nadzieię gubileu-
szów i Odpustów, wielu grzechow dopuszczali-
ście się, skarby tedy zbawienia stały się źrzo-
dłami grzechów &c.

8. Pusta jest mój miły, i iałowa twoja
Kaznodziejska nad Biskupami i ludem, w tym
czwartym Punkcie przemowa, á z umarłemi
kacerskimi osobami dawno umorzona. Alboż
Biskupi fałszywych cudów nie podglądają, i
zmyślonych nie wykorzeniaią? Sama święta
Inkwizycya Rzymska, i Diecezjalne Sądy
świadkiem są ludowi i światu, iak wiele fał-
szywych Cudotworców Kościół Katolicki
karał, i odrzucał? tak dalece, że się i
cudom Marcina Lutra, Kalwina, i Machometa,
przez niedowiarki i Protestantów podrzuca-
nym, rozsiewanym, i zmyślonym dostało u-
karanie i wywołanie: á prędko-wiernych
prosta-



prośtaków i zmyślonemi widowiskami bawiących się guslarzów, sami Plebani Katolicey tłumaczeniem głównego Przykazania: ... *Wierz w Boga jednego*, od zabobonności i fałszowania Religii odwracają ledwie nie w każde Święto, i Niedziele. Tak gdybyś się sam dziś Katolickiego Włościanka pytał, czy się godzi zmyślać albo wierzyć fałszywe cuda? odpowie ci bez wątpienia, że nie godzi! A czemu tak? odpowie ci: bo tak Bóg przykazał, i Kościół Święty Katolicki nas naucza, że ani słowa fałszywego mówić, dopieroż uczynków zmyślać nie godzi się na zwodzenie prawdy: a ja Katolik prośtak z Xieźdem Plebanem to tylko wierzę i trzymam, cokolwiek Święty Kościół Katolicki z objawienia Ducha Świętego wierzy, trzyma, i uczy! Ty zaś *Laurier* swego ducha za światło wiary wytawiaasz?

9. Czytałeś ty Ewangelią, co Chrystus o Cudotworności spraw swoich rzekł do wierznych sobie Uczniów? Oto, że wierny tak, iak Chrystus, uczynki nadprzyrodzone sprawować, i więcej jeszcze będzie, *et maiora horum faciet*. Dla tego Apostołowie nie tylko opowiadali słowa objawienia i prawdy, ale opowiadali z popierającym poselsztwo swoje znakami i cudami: *praedicantes ubique signis et miraculis*.

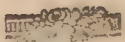


10. Pokaż ty przy twym kaznodzie-
stwie wydrukowanym choć ieden znak Nie-
bieski, żeś jest posłany Anioł do Kościoła
Katolickiego? do Papieża? do Biskupów? ná
obiawienie im fałszu w Religii, w cudach
kanonizowanych i wybrakowanych? w czci
i uszanowaniu Matki Bożej? albo w rozwa-
żaniu Zywołów Świętych Pańskich? A
skoro tego przed Świętą Inkwizycyą Rzym-
ską cudu i znaku nie wywiedziesz za twym
Apostolstwem i Kazaniem, tak iak Luter, Kal-
win, i inni odszczepieni Kacerze za swą
nauką szkalującą nie wywiedli, i nie poka-
zali w Chrześcijaństwie: pamiętajże, że two-
ie pismo szkalowne, i ty sam z osoby, owę
Inkwizycyą, o której przytlumienie starał
się, ná nowe wystawisz, i za potrzebną w Ko-
ściele Bożym koniecznie pokażesz! Bo wie-
le jest ná ciebie pojedynka pretendować, aby
Kościół cały Katolicki, Papież i Biskupi swe-
go powszechnego światła, o Cudach i czci
Świętych odstąpili, a za twą tyle razy już
wywołaną i paloną nauką obrócili swój ro-
zum, i ustawy powszechne; ile że sami Ma-
tematycy iak się wdadzą do Świętej Inkwiz-
ycyi przeciwko tobie i twym Propozycyom:
którzy powiadaia, że nie dosyć jest dla wia-
ry Astrologiczney wielbić słońce, za źrzo-
dło światła, i przedawnosć skutków i obro-
tów



tów rozważać w nim ná nauczanie i pokazanie nieodstępney dzielności słońca: ale trzeba planety i gwiazdy niezliczone iako uczestniki światła słonecznego rozważać, związek ich z słońcem, prawa wschodów i zachodów, bliskości i odległości gwiazd od słońca obserwować, dystrybuować, i kalkulować, a dopiero przyznać, że słońce jest Oycem i Panem, a gwiazdy są dzieci i podległe tego światłu; dopiero wiary i nauki Astrologiczney światnicę założyć i wystawić światu! Otoż ci sam! Matematycy poprą prawdy Religii Kościoła Rzymskiego, a ciebie przed Świętą Inkwizycją jeżeli nie po Teologicznemu, to po Fizycznemu, względem czci BOGA i Świętych Jego potępią, a potępią z iednego Mszala, gdzie o Świętych żadney modlitwy ułożoney nie masz, tylko ná cześć Boską, bo każda modlitwa ma tam początek swój, wołając: *BOZE Wszemmocny! BOZE miłosierny! BOZE!* a koniec swoy zakłada także, mówiąc: *Przez Pana naszego JEZUSA CHRISTUSA.*

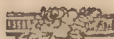
11. A potępić cię mogą i z Ewangelii, gdzie Chrystus posądzony od niedowiarków o fałszerstwo, odwołał się do nauki Fizyków koniekturalney o Niebieskich przemianach, mówiąc: *Twarz Nieba umiecie rozstrządzić, a czasu tego zbawiennego czemu nie rozstrządza.*



sądzacie? Z wiatru i błyskawicy zachmurzonego Nieba wnosić umiecie o upale i deszczu, a z dzieł moich nie umiecie wnosić o Boſtwie i objawieniach Jego! Alboż tylko ze słów iednych. Wiara się itanowi? czyliż i z dzieł, i cudów, Wiara się prawdziwa nie wnosi, i nie utwierdza? Czyliż z gwiazd nie dochodzimy niezmierności słońca? a ich piękność ná źródło słonecznego światła spada, i zlewa się! czyliż owoców po latoroślach winnych nie wielbimy z dobroci? a to wielbienie ná dobroć macicy Chryſtusa związkiem swoim obraca się!

12. Skoro mój miły, u Katolików różnica czci i ufzanowania ieſt ná tróity gatunek podzielona, i pokazano ieſt z Ewangeli, że BOGU winniſmy *Cześć naygłębszą i przepaściſtą* w duchu oddać: winniſmy też i Matce Chryſtusa Pana cześć ſrzednią ufzanowania, iako Wybraney Dziewicy, od Zwiastującego Anioła Imieniem Boſkim pozdrowioney: *Zdrowaś A. A. R. M. iuſk. pełna, Pan z Tobą.* Winniſmy nakoniec i Świętym Pańskim cześć naymnieyſzą oddawać: Bo Chryſtus nawet Starozakonne ſługi Moyſzeſza i Eliaſza w Ewangeli ſtawił Apoſtołom, iako czci i wiary godnych ná górze Tabór, i nie zgaſił Piotrowi proſzaczemu, aby ná iednym mieyſcu objawienia tazy

Przy-



Przybytki razem stały, *Panu ieden, Mojżeszowi ieden, i Eliafzowi ieden*; aby tak współcność obcowania Świętych z Panem Zbawicielem pamiętna była, i związek Prawa Religii Chrystusowej z Bogiem, związek Członków Chrystusowych z Odkupicielem, związek zgoła Kościoła wojuiącego, z Kościołem uwielbionym w BOGU nie był tajny.

13. Przed Chrystusa przyściem, ufzanie samego BOGA, i Aniołów Ministrów jego w Cherubinach przybytkowych, wieisz z Pisma, iak i iaką różnicą używane było? Aniołowie tego nie chcieli od ludzi przyimować; BOG iednak nigdzie ludziom nie ganił, ufzanowania owego Aniołom Boskim okazywanego, w domu Lota, w domu Abrahama, w domu Tobiafza, &c. Bo ci sądzili, że to jest cześć Boska, ufzanować sługi Boskie, objawione. Dopieroż przy przyściu i Wcielaniu się Boskim na świat, Człowieczeństwo poświęcone w MARYI, i wybranych Apostołach, iakże nie będzie godne swym sposobem ufzanowania? gdy to jest z przeznaczenia Boskiego, ku więkšej czei i wdzięczności BOGU, ludziom objawione, na znak i dowód: iak BOG ukochał współcność natury ludzkiej nad Anioły, i poprzyjaźnił się z ukochanemi sługami, przez udział dla nich Ducha Świętego swego,
przez



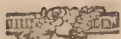
przez udział mocy i cudotworności w życiu i po śmierci, aby uprzywilejowani słudzy Boscy byli świadectwem przymierza natury, Boskiey z ludzką, tudzież przekonaniem o skutkach odkupu ludzkiego: że sprawiedliwi wierni towarzyszą w Niebie z BOGIEM, i są zastępcami wespół z Chrystusem potrzeb ludzkich, przez przyczynienie się opiekunskie i sądowe. Albowiem w zbawionych ludziach, miłościwa nad pokrewnemi opieka, i sprawiedliwy nad grzesznemi wzgląd ułtawiać nie może; skoro w Ewangellii czytamy, że potępiony bogacz o pięciu braci swych pozostałych na ziemi w życiu dopominał się (Chrystusa świadectwem) u BOGA Abrahama, aby byli przestrzeżeni, i nie popadli pod sąd ukarania równego, pod jaki sąd popadł potępiony brat po śmierci. A powiadam ci, że tego potępnego proźbę i przyczynę nie możesz uznawać za niegodziwą; a iakże możesz zbawionego człowieka przyczynę uznawać, i podawać w Religii za zbytnią i niegodziwą? Zbytńaby była, gdyby się nie ściągała ta cześć do BOGA i Odkupiciela, ale skoro jest podrzucona i poddana, pod zwierzchnie BOGA panowanie i rzady: więc ta cześć i uznanowanie dla Świętych nie jest zabobonności, ale wielkiey wiary, w BOGU znakiem, i wielkiey pokutujących troskliwości, o ratunek siebie



sebie w zbawieniu dowodem, a największym strasznego o wieczność Sędziego błaganem i zniewoleniem.

14. A jeżeli ci idzie o to, że ktoś z Kaznodzieiów pojedynczych i nie approbowanych, wyrwie się z Panegirykiem pochwał MARYI, i Świętych Przodków nie pomiarkowanym? zażkaż go do Świętej Inkwizycyi o występki, uznay że Sąd nad Opowiadaczami Wiary, Pisma, Kanonów, i Ustaw Kościelnych jest arcy potrzebny. Nie znoś go z Xiażetą świeckiein, i nie wzgardzay: a doświadczyysz, że i próżnomowcy, i zbyt kuiający w Retoryce Kościelney będą od teyże Inkwizycyi ukróćeni, przekonani, ukarani, iako podstępni i fałszywi prorocy, w Chrzęścianstwie! Wszak tu co do Religii nie idzie o władzę między świeckim a Duchownym rządem, nad cywilnością, ale o porządek w Religii i w Hierarchii Kościoła. Staray się tedy, żeby rząd Kościoła i Religii nie był w Sądach i radach przeszkodzony od świeckości: a uznasz, iak stare Prawa i Kanony w Rzymie ożyją, na przydużenie nowości w Kazaniach, i nowości w skarżycielach: a wnet dasz Świętym pokóy, i sam Ofiarę Mfzy uczcisz.

15. Jesteś bowiem Delatorem i Insty-gato.



gatorem w twych Piśmiech publicznym, a do Sądu nie przystępujesz, i powinności Instygatorskiej nie dopełniasz. Przytępże iak Pius vi. w Rzymie stanie do iego Sądowej Stolicy, pokaż twe narzekania, wywiedź się z szczerrey gorliwości, i z rzetelności zarzutów twoich, przełoż Urzędowi S. Oficji, co masz w sercu, w myśli, w mowie, o władzy Kapłańskiej, o dobrach, o Mszach, o Odpustach, o Braśtwach, o Zakonności, o Piśmie, o Kaznodzieystwie, wątpliwego i przeciwnego: A będziesz sądownie wysłuchany, i we wszystkim pytaniu zaspokojony: bo ta twoja przywatna Audyencya o rzeczach Kościoła publicznych nie ma Forum sekretne.

A U D I T O R.

mpp:





963



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023188

